SOSNOWIEC. KATOWICE.

# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVIII. SOBOTA 21 MAJA 1927 ROKU. Nr. 138.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.553. Cena egzemplarza 20 groszy.

# Rezultat wizyty prezydenta Francji w Anglji.

## Rozszerzenie entente cordiale między Francją i Anglją.

### „TIMES“ O WIZYCIE.

**Londyn,** 20.5 (A. W.) — Z okazji odjazdu prezydenta Doumergue'a i ministra spraw zagranicznych Brianda dzisiejszy „Times“ zamieszcza artykuł, w którym określa **wyniki wizyty francuskiego prezydenta jako pogłębienie i rozszerzenie Entente cordiale istniejącej pomiędzy Francją a Anglją.** Wspólność polityki obu państw dziś nie ogranicza się tylko do problemów zachodnich, lecz obejmuje zagadnienia polityki ogólnoświatowej. W tej nowej fazie współpracy oba mocarstwa mogą się czasem różnić co do metod i celów doraźnych, natomiast trwała jest kollaboracja francusko - angielska nad utrwaleniem pokoju.

### SPRAWA EWAKUACJI NADRENJI.

Paryż, 20.5 (A. W.) — W kołach zbliżonych do min. spr. zagranicznych zaprzeczają informacjom niektórych dzienników jakoby na konferencjach Brianda z Chamberlainem w Londynie poruszono sprawę ewakuacji Nadrenji. **Zarówno Francja jak i Anglja uważają sprawę tą za nieaktualną,** Natomiast „Matin“ podtrzymuje swoje twierdzenie, iż **zagadnienie Nadrenji było poruszane w Londynie.**

### OŚWIADCZENIE BRIANDA.

Paryż, 20-5. (PAT.) Briand w wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył, że **prezydent Doumergue jest głęboko wzruszony** przyjęciem, jakiego doznał w Anglji ze strony pary królewskiej, władz i ludności. Minister zaznaczył, iż komunikat, ogłoszony po jego rozmowie z Chamberlainem mówi sam za siebie, stwierdzając, że wbrew niektórym pogłoskom **Entente cordiale pozostaje żywą rzeczywistością.** Odpowiedni bowiem ustęp komunikatu zaznacza, że oba narody zgadzają się ze sobą co do wszystkich spraw poruszonych przez obu ministrów, a szczególnie są zdecydowane przeciwstawić się ze wszystkich sił naruszeniu pokoju w Europie. Briand oświadczył pod koniec: **wystarczy taka okazja, jaką stworzyła ostatnia wizyta w Londynie, aby dawna atmosfera zaistniała ponownie i aby ponownie zostało stwierdzone pragnienie Francji i Anglji wzmocnienia ich sojuszu.**

### DEPESZA PREZYDENTA FRANCJI.

**Londyn,** 20-5. (PAT.) Prez. Doumergue przesłał z Paryża pod adresem króla Jerzego II depeszę treści następującej: „Głęboko wzruszony serdecznem przyjęciem okazanem mi przez Waszą Królewską Mość, pragnę wyrazić tą drogą serdeczną wdzięczność zarówno w swojem imieniu i w imieniu rządu republiki francuskiej. W przyjęciu, które Anglja okazała, prezydentowi republiki narodu francuskiego, widzę nowe wzmocnienie przyjaźni łączącej oba kraje. O gościnności, okazanej mi również przez Waszą Królewską Mość zachowam serdeczną pamięć“.

# Minimalne postulaty

### O ILE RZĄD ZAAKCEPTUJE WARUNKI KAPITALISTÓW AMERYKAŃSKICH, POŻYCZKĘ OTRZYMAMY W KOŃCU MAJA.

**Warszawa,** 20-5. (Tel. wł.) **W czwartek wyjechał z Paryża dyrektor Młynarski, który pertraktował z przedstawicielami finansistów amerykańskich w sprawie pożyczki.**

**„ABC“ donosi, że podczas rokowań o pożyczkę w Warszawie, sporną kwestją była sprawa arbitrażu na wypadek nieporozumienia. Kwestja ta omówioną miała być dalej w Paryżu.**

**Obecnie kapitaliści amerykańscy przedłożyli swe postulaty minimalne. Dyrektor Młynarski jedzie przedstawić te postulaty Rządowi. O ile Rząd je zaakceptuje, pożyczka ta będzie mogła być podpisaną w ostatnich dniach maja.**

# Ograbianie polskich robotników w Niemczech

### PRACODAWCY NIEMIECCY NIESŁUSZNIE POTRĄCAJĄ PODATEK DOCHODOWY

**Berlin, 20-5. (PAT.) Konflikt między pracodawcami niemieckimi a polskimi robotnikami sezonowymi, którzy przybyli w tym roku do Niemiec, względnie, którzy mają miejsce zamieszkania w Polsce, przybiera z powodu pobierania od nich podatku dochodowego nadal bardzo ostry charakter. Robotnicy stanowczo dopominają się zwolnienia ich od tego podatku zgodnie z postanowieniami umowy polsko-niemieckiej z dnia 21 marca 1923 r. w przedmiocie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu. Zachodzi obawa lokalnych strajków, mogących wywołać niepożądane skutki.**

# Masowe aresztowania w Moskwie.

### W MIEŚCIE PANUJE OGROMNE WZBURZENIE.

**Moskwa. 20-5. (AW.) W ciągu dwuch ostatnich nocy dokonano masowych rewizyj i aresztowań w dzielnicach robotniczych. Ogółem aresztowano przeszło 100 robotników, którzy dostawieni zostali do komendy moskiewskiego GPU. na samochodach ciężarowych. W związku z temi aresztowaniami w mieście panuje wzburzenie. Krążą pogłoski, iż ostatnie aresztowania pozostają w związku z projektowaną manifestacją metalowców i robotników włókienniczych, wśród których coraz jaskrawiej zaznaczają się nastroje opozycyjne wobec rządu.**

# Gwałtowne scysje w Politbiurze

### OPOZYCJA ŻĄDA ZERWANIA STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH Z ANGLJĄ.

**Moskwa,** 20-5. (AW.) Na ostatniem posiedzeniu Politbiura doszło do gwałtownych scysyj pomiędzy opozycją a grupą rządzącą. Opozycja zaatakowała bezwzględnie politykę Stalina i Litwinowa, **oskarżając ich o samobójczy oportunizm w stosunku do państw kapitalistycznych.**

Opozycja **zażądała odwołania delegacji sowieckiej** na międzynarodową konferencję ekonomiczną w Genewie i natychmiastowego **zerwania stosunków dyplomatycznych z Anglją.** W przemówieniach opozycji znalazła się zapowiedź przeniesienia walki o te postulaty na teren mas partyjnych.

# Czy. Anglja zerwie stosunki z Rosją?

### ZATARG ANGIELSKO - SOWIECKI NA TLE REWIZJI W „ARCOSIE“

**Londyn,** 10.5 (A. W.) — Ostatnia nota sowiecka do rządu angielskiego, poruszająca ponownie sprawę „Arcosu“, **doznała tu wrogiego przyjęcia.** Zarówno prasa, jak koła parlamentarne, nie wyłączając nawewt opozycji, podkreślają **obraźliwy ton,** jakim się posługują Sowiety wobec Wielkiej Brytanji. Coraz większa ilość dzienników konserwatywnych z Morning Post i Daily Mail na czele **doradzają rządowi zerwanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami.**

**Londyn,** 20.5 (A. W.) Gabinet angielski nie ukończył dotąd narad nad wystosowaniem odpowiedzi na ostatnią notę sowiecką w sprawie „Arcosu“. Konserwatywne koła parlamentarne przewidują, iż **nota rządu angielskiego zawierać będzie wypowiedzenie traktatu handlowego.**

**Londyn,** 20-5. (AW.) Poważny zatarg angielsko-sowiecki na tle rewizji w „Arcosie“ żywem echem odbija się w prasie angielskiej. Żywy oddźwęk wywołało odroczenie zapowiadanego na dzień wczorajszy oświadczenia ministra spraw wewnętrznych w izbie gmin do czwartku najbliższego. Dnia tego jednocześnie z oświadczeniem min. spraw wewn. będzie zapewne odczytany tekst noty angielskiej, będącej odpowiedzią na notę złożoną przez Rosenbolza. Dzienniki liberalne wyrażają przekonanie, iż **Chamberlain, choćby wbrew opinji większości swych kolegów, przeciwstawi się zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką.**

**Londyn,** 20-5. (AW.) Odpowiadając na interpelację w izbie gmin, minister spraw wewnętrznych oświadczył, że **rząd angielski nie zamierza w żadnym razie wypłacić odszkodowania za zniszczenie kas w lokalu towarzystwa sowieckiego „Arcos“**

# Ujemny bilans handlowy?

**Warszawa,** 20-5. Tel. wł.) **Bilans handlowy za kwiecień** wykazuje **deficyt 28 miljonów zł.**

### KONFERNCJE I NARADY.

**Warszawa,** 20-5. (Tel. wł.) W południe wicepremjer Bartel odbył godzinną konferencję z Prezydentem Rzplitej, poczem udał się do Belwederu. Przed posiedzeniem Rady ministrów konferował z ministrami: Czechowiczem, Kwiatkowskim i Romockim.

### NOMINACJA NADZWYCZAJNEJ KOMISJI DO WALKI Z NADUŻYCIAMI.

**Warszawa,** 20-5. (Tel. wł.) Wicepremjer Bartel wręczył członkom nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami dekrety nominacyjne. Nadzwyczajna komisja urzędować będzie w prezydjum Rady ministrów.

### PETLUROWCY KORZYSTAĆ BĘDĄ Z EMERYTURY.

**Warszawa,** 20.5 (Tel. wł.) — Na posiedzeniu Rady ministrów uchwalono zmianę ustawy emerytalnej i inwalidzkiej wojskowej w tym sensie, aby z emerytury lub rent inwalidzkich korzystać mogli b. żołnierze armji Petlury i Bałachowicza.

### KRADZIEŻ KOLEJKI.

**Warszawa,** 20-5. (AW.) W Rembertowie pod Warszawą w lesie rządowym znajduje się wąsko-torowa linja kolejowa, prowadząca wzdłuż lasu. Nocy ubiegłej niewykryci sprawcy ukradli 18 sztuk szyn 15-metrowej długości, przytem zatarli zupełnie ślady linji kolejowej tak, że gdy na miejsce wypadku przybyły władze — nie mogły się zorjentować, w jakim kierunku biegła linja kolejowa.

### PREZYDENT RZPLITEJ WYJEŻDŻA DO SPAŁY.

**Warszawa,** 20-5. (AW.) W dniu jutrzejszym Prezydent Rzeczypospolitej po udzieleniu audjencyj wyjedzie do Spały.

### POWRÓT MIN. SKŁADKOWSKIEGO.

**Warszawa,** 20.5 (A. W.) — W dniu dzisiejszym powrócił z podróży inspekcyjnej po województwach wschodnich minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowski.

### JUBILEUSZ URSTEINA.

**Warszawa,** 20.5 (A. W.) — Dzisiaj święci jubileusz 25-cio letniej swej pracy znakomity akompaniator polski profesor Ludwik Urstein. Warszawa uczci swego ulubieńca będącego jedną z najpopularniejszych postaci w świecie muzycznym, koncertem w sali Filharmonji.

### 600.000 WYBORCÓW.

**Warszawa,** 20.5 (A. W.) — Według ostatniego obliczenia głównej komisji wyborczej, liczba osób uprawnionych do głosowania w wyborach niedzielnych do rady miejskiej wynosi 626.316.

### USTAWA O WIDOWISKACH

**Warszawa,** 20.5 (PAT) — Ministerstwo spr wewn. kontynuuje prace nad projektem ustawy o widowiskach. Ponadto w dziale kinematograficznym prowadzi się prace przygotowawcze do utworzenia specjalnego urzędu filmowego przy M. S. W. W dziale tym wprowadzono nowy znacznie uproszczony typ legitymacyj filmowych oraz przyśpieszono tempo cenzurowania filmów, tak, że od września r. ub. do końca marca b. r. ocenzurowano o 143 filmy więcej, niż w tym samym okresie 1925 — 1926.

### SPRAWA FUNDACYJ.

**Warszawa,** 20-5. (AW.) Ministerstwo spr. wewnętrznych przystąpiło do uregulowania sprawy fundacyj, które znajdują się w opłakanym stanie z powodu wojny i jej skutków. Przedewszystkiem przystąpiono do zebrania materjału dla zorjentowania się w dzisiejszym stanie fundacyj.

### WYŁOWIENIE TOPIELCA Z PRZED ROKU.

**Warszawa,** 20-5. (AW.) W okolicy Jabłonny wyłowiono z Wisły zwłoki nieznanego mężczyzny w stanie zupełnego rozkładu. Jak się okazuje ze znalezionych przy denacie dokumentów, jest to 46-letni Władysław Szychowski, były właściciel zakładu fryzjerskiego i sklepu spożywczego. Szychowski wyszedł w dniu 31 grudnia 1925 r. z domu i od tej pory wszelki ślad po nim zaginął. Dotychczas nie zdołano, ze względu na stan zupełnego rozkładu ciała, ustalić, czy Szychowski popełnił samobójstwo, czy dokonano na nim zbrodni.

# PRZEGLĄD PRASY

## Kiedy odbędzie się rozprawa?

Jak już podaliśmy wczoraj, gen. Rozwadowski na posłuchaniu u marsz. Piłsudskiego wyraził życzenie, by jego rozprawa przed sądem odbyła się jaknajprędzej. Choć jednak nic już obecnie nie stoi na przeszkodzie procesowi, obawiają się, że proces ten nierychło się odbędzie.

Pamiętając powody — pisze „Głos Narodu“ — dla jakich w ub. roku odraczano proces gen. Malczewskiego (aby go wreszcie umorzyć...) obawiamy się, że **niewyznaczenie rozprawy przed wakacjami odwlecze proces do terminu nieokreślonego.** Przyjdą urlopy generałów, potem manewry. Będzie się ogłaszać, że brakuje stale potrzebnych trzech (poza przewodniczącym sędzią) generałów dla skompletowania trybunału. Dlatego już teraz należy wyznaczyć termin, miejsce i przewodniczącego rozprawy. Władze wojskowe powinny pamiętać, że sprawa jest już zbyt głośną i zbyt różnie komentowaną i że dalsze zwlekanie z procesem może tylko wywołać podejrzenie, iż jakieś czynniki starają się do rozprawy nie dopuścić. Chodzi tu przytem o honor jednego z najwybitniejszych generałów i, co ważniejsze, o godność narodu, który (jak to słusznie w liście otwartym do marszałków Izb podniesiono), „chce i musi wiedzieć, czy w najgroźniejszych dla Ojczyzny chwilach oddawał swoje losy i życie swych walecznych synów w ręce zbrukane, czy też dzieje się tu straszna krzywda“... Sądy wojskowe powinny widzieć swój szczególnie ważny obowiązek w tem, by na to pytanie dać społeczeństwu i obwinionemu generałowi szybką odpowiedź. Ich własny honor munduru jest zaangażowany w tej sprawie, która ze względu na obwinionego i okoliczności, jest nie małoważnym — i jakże znamiennym — epizodem naszej historji.

### MODŁY ZA POWODZIAN W AMERYCE.

**Warszawa, 20-5. (AW.)** Z rozporządzenia Jego Eminencji kardynała Kakowskiego odbędą się w nadchodzącą niedzielę we wszystkich kościołach djecezji warszawskiej modły za ofiary powodzi w Ameryce. Jednocześnie w katedrze odśpiewana zostanie modlitwa „Święty Boże“ na intencję powstrzymania dalszej katastrofy.

### POSEŁ AMERYKAŃSKI NA KRESACH.

**Wilno, 20-5. (AW.)** W przejeździe z Nowogródka do Lidy przybył tam poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Stetson, zwiedzający obecnie wschodnie okolice Polski. Poseł Stetson zaproszony został do majątku pp. Brochockich. Dziś przybywa do Wilna w towarzystwie senatora Bańskiego.

### JOFFE W WIEDNIU.

**Wiedeń, 20.5 (A. W.)** — Były poseł sowiecki Joffe bawi tutaj jeden dzień w przejeździe ze Szwajcarji do Moskwy.

### LOT NOWY JORK — PARYZ.

**Nowy Jork, 20-5. (PAT.) Dziś o godz. 7.52 według czasu amerykańskiego lotnik Lindberg rozpoczął lot z Nowego Jorku do Paryża bez lądowania.**

### AUSTRJA ODDAJE MATERJAŁ WOJENNY.

**Wiedeń, 20.5 (PAT)** — Znajdujący się od czasu demobilizacji w arsenale w Wiedniu materjał wojenny został w myśl art. 138 traktatu w S. Germany wydany międzykoalicyjnej wojskowej komisji kontrolnej.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Strajk w przemyśle metalowym?

W dniu wczorajszym w lokalu polskiego Zjednoczenia zawodowego na Pogoni odbyła się konferencja delegatów fabrycznych i komitetów strajkowych z zakładów przemysłu metalowego Zagłębia Dąbrowskiego. Konferencja uchwaliła w związku z zatargiem o płace proklamować strajk w przemyśle metalowym Zagłębia oraz równocześnie wysunęła szereg postulatów pod adresem pracodawców. Strajk, w razie niezażegnania konfliktu w dniu dzisiejszym, rozpocząć się ma w poniedziałek. Niewątpliwie powołane do tego czynnik zrobią wszystko, aby zatarg zlikwidować przed zapowiedzianym terminem strajku. Delegaci robotników wysunęli żądania 40 proc. podwyżki dotychczasowych płac.

# MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA.

### REZOLUCJA W SPRAWIE KARTELÓW PRZEMYSŁOWYCH.

**Genewa, 20-5. (PAT.)** Komisja przemysłowa międzynarodowej konferencji ekonomicznej wznowiła w piątek 20 bm. swe plenarne posiedzenie. Komisja omawiała rezolucję w sprawie kartelów przemysłowych, zwracających się **przeciwko tendencjom monopolistycznym,** które przy tworzeniu karteli mogłyby prawdopodobnie znaleźć pomyślny grunt do rozwoju. Rezolucja zaznacza, że **kartele nie powinny również prowadzić do sztucznego podnoszenia cen.** Pozatem musiałyby uzgodnić słuszne interesy pracobiorców. Prócz tego jest rzeczą konieczną, aby te kartele nie mogły przeszkodzić zaopatrzeniu któregokolwiek kraju w surowce i półfabrykaty. Rezolucja zwraca się do Ligi Narodów z prośbą o czuwanie nad stworzeniem się karteli oraz nad ich działalnością.

### GŁOSOWANIE NAD REZOLUCJĄ

**Genewe, 20-5. (PAT.)** Komisja przemysłowa międzynarodowej konferencji ekonomicznej uchwaliła projekt rezolucji o porozumieniach przemysłowych. Delegacje sowiecka i amerykańska powstrzymały się od głosowania. Trzech przedstawicieli robotników Jouhaux (Francja), Mertens (Belgja) i Tauerle (Czechosłowacja) **głosowali przeciwko projektowi,** a Jouhaux oświadczył, że **głównym powodem tej opozycji jest fakt, że projekt uważa za niemożliwe wprowadzenie międzynarodowych ustaw kartelowych.**

### SOWIETY A FINANSIŚCI AMERYKAŃSCY.

**Genea, 20-5. (PAT.)** W kołach międzynarodowej konferencji gospodarczej krążą uporczywe, z żadnej strony dotychczas niepotwierdzone, pogłoski, że delegacji sowieckiej udało się **nawiązać rokowania z amerykańskimi finansistami z widokiem uzyskania kredytów.**

### PROPOZYCJA SOWIECKA.

**Genewa, 20-5. (PAT.) Szef delegacji sowieckiej złożył wczoraj międzynarodowej konferencji gospodarczej propozycję, aby konferencja zaleciła wszystkim państwom podjęcie stosunków gospodarczych z S. S. S. R. na podstawie pokojowego równoległego istnienia systemu gospodarczego, kapitalistycznego i sowieckiego.**

# Programowe przemówienie dr. Seipla

### DOTYCZYŁO GŁÓWNIE ZAGADNIEŃ GOSPODARCZYCH.

**Wiedeń, 20.5** (A. W. — Cała prasa tutejsza przyjęła oświadczenie programowe kanclerza Seipla z uznaniem i podkreśla z naciskiem,) że dr. Seipel główną wagę przywiązuje do zadań gospodarczych nowego rządu. Wszystkie pisma stwierdzają, że mowa kanclerza Seipla utrzymana była w tonie bardzo pojednawczym wobec opozycji i wyraża nadzieję, że opozycja umożliwi spokojny przebieg sesji. Pisma wszechniemieckie zarzucają socjalistom, że ich mówca nie wspomniał ani jednym słowem o stosunku stronnictw do kwestji zjednoczenia Austrji z Niemcami.

### ZA PRZYŁĄCZENIEM AUSTRJI DO NIEMIEC.

**Wiedeń, 20.5 (PAT)** — W dyskusji nad wczorajszem ekspose kanclerza Seipla zabrał głos socjal - demokrata Gloeckel, zaznaczając że obecny gabinet jest klerykalny.

Zwycięstwo niemiecko - narodowych jest klęską kanclerza Seipla.

Jedyną podstawą obecnej większości rządu jest bowiem rząd socjal - demokratyczny.

Następnie poseł Gloeckel wypowiedział się przeciwko planowanej przez rząd zmianie ustawy mieszkaniowej i oświadczył, że **partja socjal -demokratyczna będzie zwalczać rząd obecny.**

Drugi mówca przedstawiciel chrześcjańsko społecznych podkreślił z zadowoleniem ten ustęp oświadczenia kanclerza, w którym dr. Seipel **stwierdził istnienie węzłów, łączących wszystkich Niemców.**

Zmiana prawa mieszkaniowego jest konieczna.

Poseł niemiecko - narodowy dr. Wotawa oświadczył m. in., że **najbliższym celem polityki austrjackiej jest przyłączenie sie do Niemiec.**

**Niemiecko - narodowi nie wierzą w żywotność samodzielnej Austrji.**

Również przedstawiciel związku chłopskiego dr. Schoenbauer wyraża przekonanie, **że Austrja musi przyłączyć się do Niemiec.**

Mówca ten żąda polityki gospodarczej a nie partyjnej.

# Wojna domowa w Chinach

### CZANG KAI SZEK NA FRONCIE.

**Londyn, 20.5 (PAT)** — Dzienniki angielskie podają, że Czang Kai Szek udał się z Szanghaju do Nankinu, aby objąć dowództwo nad armją, która działa przeciw Hankou Czang Kai Szek **uznał obecność swą na froncie za niezbędną** wobec możliwości oskrzydlenia wojsk, działających przeciwko Hankou przez wojska Sung Czuan Fanga, które ostatnio zbombardowały fortyfikacje w Wu Sung.

### GROŹNA SYTUACJA DLA KOMUNISTÓW

**Hankou, 20.5 (PAT)** — Sytuacja w mieście jest **groźna dla komunistów,** ponieważ miasto jest **stopniowo okrążane ze wszystkich stron** z wyjątkiem północno-zachodniej przez co posuwanie się w kierunku Czang-Czou staje się dla komunistów koniecznością Miejscowość ta musi znajdować się w rękach komunistów w razie gdyby zmuszeni byli o ni na wypadek porażki cofać się do Mongolji.

Władze w Hankou utrzymują, że zajęły Hsiping, miejscowość znajdującą się w odległości 100 mil na południe od Czang Czou, jednakże dalsze posuwanie się na północ napotyka podobno na opór. **Wśród Chińczyków w Hankou panuje w dalszym ciągu panika.** Ofiarowują oni **wszelkie sumy za możność przedostania się do Szanghaju.**

### BEZNADZIEJNA SYTUACJA RZĄDU KANTOŃSKIEGO.

**Pekin, 20.5 (A. W.)** — Sytuacja rządu kantońskiego atakowanego od północy przez Czang Tso Lina od wschodu zaś przez wojska generała Czang Kai Szeka **jest beznadziejną.** W armji broniącej Han Kou nastąpił **nowy rozłam.** Część oddziałów **wypowiedziała posłuszeństwo dowództwu i opuściła miasto,** okopując się w okolicy. W oddziałach pozostałych w Han Kou **wrzenie trwa ciągle.** Radykalny rząd hankouski przestał panować już nad sytuacją.

### BANKRUCTWO „SLOVENSKA BANKA“.

**Wiedeń, 20.5 (A. W.)** — Z Zagrzebia donoszą, że wczoraj wdrożono tam postępowanie konkursowe przeciw znanej instytucji finansowej „Slovenska Banka“, która od dłuższego już czasu walczyła z wielkiemi trudnościami finansowemi. Główny wierzyciel „Lander Bank“ przyjął wprawdzie w toku ostatecznego postępowania konkursowego odroczenie spłaty długów, ale mimo to nie można było uzyskać porozumienia z innemi wierzycielami, wobec czego musiano ogłosić konkurs. Zdaje się, że także i tutejszy sąd handlowy wdroży również postępowanie konkursowe przeciw wiedeńskiej filji „Slovenska Banka“.

### SAMOBÓJSTWO FABRYKANTA SPIRYTUSU.

**Budapeszt, 20.5 (A. W.)** — Siedemdziesięcioletni fabrykant spirytusu i właściciel stajni wyścigowej Ludwik Egiedi popełnił dzisiaj samobójstwo, ponieważ lekarz skonstatował u niego galopujące suchoty.

### 6500 KILOMETR. BEZ LĄDOWANIA.

**Londyn, 20.5 (PAT) — Lotnicy angielscy Bair i Gillman odlecieli dziś rano w podróż powrotną do Indyj bez lądowania. Długość lotu wynosi 6.500 km. Lotnicy postanowili przebyć tą przestrzeń w ciągu 40 godzin.**



# Wiadomości ze stolicy.

**MARJAWICI ZA 25-ką.** Marjawici warszawscy postanowili przy wyborach do rady miejskiej oddać swe głosy na listę sanatorów nr 25. Spodziewają się bowiem, że radni z tej listy poprą wydatnie interesy marjawityzmu w stolicy i postarają się o wyasygnowanie znaczniejszej sumy na budowę marjawickich kościołów.

**POBICIE DYREKTORA DEPARTAMENTU.** W kołach urzędniczych głośną się stała awantura, jaka wybuchła w czwartek w południe w głównej dyrekcji poczt i telegrafów na tle rugów sanacyjnych. Jeden z najstarszych inżynierów, p. H., zwolniony z posady, próbował uzyskać audjencję u min. Miedzińskiego. Ponieważ dyrektor departamentu, p. F., główny sprawca dymisji owego inżyniera, nie chciał go wpuścić do przedstawienia osobiście sprawy ministrowi, wynikła między nimi gwałtowna sprzeczka, podczas której p. F. został spoliczkowany.

**POWRÓT POLSKICH DZIENNIKARZY.** Powróciła do kraju wycieczka dziennikarzy polskich z Czechosłowacji. Ostatnim etapem 14-dniowej podróży był Ołomuniec, gdzie też nastąpiło pożegnanie wycieczki przez gospodarzy. Przemawiał na pożegnaniu prezydent senatu czechosłowackiego, Hrubąn, burmistrz miasta Ołomuńca, p. Fiszer, który wygłosił mowę pełną reminiscencji historycznych, oraz komendant dywizji, jen. Weiss, którego przemówienie na cześć armji polskiej wykazywało konieczność zgodnego współdziałania armij obu narodów.

**OLBRZYMI JESIOTR.** Pod Nowym Dworem rybacy wyłowili jesiotra ważącego 83 klg. Olbrzymią rybę przywieziono do Warszawy, gdzie nabył jeden z właścicieli sklepów gastronomiczno - kolonjalnych na ul. Marszałkowskiej i dla reklamy wystawił na ulicy przed wejściem do sklepu.

**SPRAWA ODPOWIEDZIALNOŚCI STRAŻY NARODOWEJ.** W czwartek wieczór obradował zarząd Straży narodowej pod przewodnictwem posła Czesława Mączyńskiego, prezesa zarządu głównego. Na zebraniu tem postanowiono zwrócić się do władz z przedstawieniem, że więzieni członkowie Straży narodowej działali zgodnie z poleceniami zarządu głównego, a zatem oddzielanie ich odpowiedzialności od odpowiedzialności ogólnej władz Straży Narodowej nie jest właściwe. W czwartek również wniósł mecenas Niedzielski skargę przeciw zatrzymaniu aresztowanych w więzieniu.

**ŚLEDZTWO W SPRAWIE NAPADU NA POSŁA ŻDZIECHOWSKIEGO.** „Kurjer Warszawski“ doniósł, że śledztwo w sprawie napadu na posła Żdziechowskiego utknęło, ponieważ dotychczas sędzia śledczy, pomimo kilkakrotnego zwracania się do władz wojskowych, nie otrzymał aktów dochodzeń, które przeprowadzały władze wojskowe. Bardzo dziwnie wygląda takie postępowanie wobec zasady współdziałania i wzajemnej pomocy wszystkich władz państwowych. Sędzia śledczy nie może otrzymać informacji, co ustaliły władze wojskowe, poszukujące sprawców napadu, w jakim kierunku szły poszlaki.

**HANDLARZE ŻYWYM TOWAREM GRASUJĄ.** Przy ul. Ząbkowskiej nr. 30 na Pradze mieszka rodzina pp. J., z 17-letnią urodziwą córeczką Wiktorją. Od pewnego czasu zauważono, że panna Wiktorja powraca z opóźnieniem do domu, a za nią zazwyczaj kroczą jacyś dwaj młodzi dobrze ubrani i wypomadowani podejrzani „panowie“. Przed kilku dniami p. Wiktorja najniespodziewaniej nie wróciła z wieczornej przechadzki do domu. Zrozpaczona matka czemprędzej pospieszyła do 15 komisarjatu i zameldowała o powyższem policji, oświadczając, że podejrzewa, iż zaginioną jej córkę Wiktorję porwali handlarze żywym towarem i wywieźli w stronę granicy. Przypuszczenia biednej matki do pewnego stopnia się sprawdzają, gdyż w dniu wczorajszym otrzymała ona list od córki, pisany ręką nerwowo na skrawku papieru, w którym panna Wiktorja zawiadamia, iż obecnie bawi przejazdem w Mławie, z której nie wie, jak się wydostać, przyczem prosi matkę o pomoc... Zawiadomiona o powyższem policja poczęła niezwłocznie poszukiwania zaginionej Wiktorji J. w Mławie, lecz z braku adresu nawet i w tem małem miasteczku nie udało się jej dotychczas odszukać.

# Ten, którego biją po twarzy...

(Od wł. koresp. „Kurjera Zachodniego").

Paryż, 17 maja 1927.

Rząd angielski zdecydował się na krok, który w warunkach normalnych wywołałby wojnę pomiędzy W. Brytanją a Rosją: postanowił przeprowadzić ścisłą rewizję w lokalu Arcos'u (All.-Russian Cooperative Society), t. zn. londyńskiej placówce „Wniesztorgu", na czele której stoi p. Chińczuk. A ponieważ w tym samym lokalu mieści się biuro sowieckiego „charge d'affaires", p. Rosenholza, przeto i jego biura skrzętnie przeszukano, nie oszczędzając nawet trzech kas ogniotrwałych, które otworzono przy pomocy... płomienia tlen-wodorowego.

W. Brytanja ma dość prowokatorskich i szpiegowskich metod ZSSR'u. Nie wiemy jakie wyniki da rewizja. Jest ona doskonałą sposobnością dla wykazania na przykładzie, że Rosja sowiecka jest dziś w polityce światowej czynnikiem, którego znaczenie ogromnie rozdęto.

Z dużą zręcznością i orjentacją pracowali nad tem sami bolszewicy. Bolszewicy doskonale rozumieją znaczenie prasy i radja w nowoczesnem życiu. Dlatego nie przestają dużo pisać, mówić i radjotelegramy na cały świat wysyłać!

Chcąc nie chcąc, drukowały to dzienniki świata z obowiązku informacyjnego (no i dla sensacji też!), a czytelnik stale był hipnotyzowany przez sowiecką prozę. Za platonicznemi pogróżkami stale widział „potęgę" niezmierzonej i stumiljonowej Rosji...

Kiedy czytelnikiem był np. taki p. Lloyd George, ignorujący europejską historję i geografję, to strach go ogarniał na samą myśl, co za szkody ta potęga wyrządzić może... Taki był początek konferencji Genueńskiej i kolejnego uznawania Sowietów przez rządy „burżuazyjne". Dodajmy odrazu, że sąsiedzi Rosji byli w warunkach specjalnych i układać się z Moskwą musieli.

Przecież nawet i prostak po pewnym czasie się orjentuje, że został „nabrany". Więc z jednej strony w dalekich Chinach Czang-Tso-Lin (który nie jest prostakiem) nie zawahał się przeprowadzić rewizji w poselstwie sowieckiem w Pekinie, a z drugiej policja londyńska uczyniła to samo w Arcos'ie. Na Dalekim Wschodzie Sowiety nie odważyły się wypowiedzieć wojny mandżurskiemu marszałkowi. Straciły więc na prestiżu w oczach mas chińskich, a gen. Czang-Kai-Szek, wódz narodowej armji kantońskiej zajął z kolei wrogie wobec Sowietów stanowisko... Moskwa zdobyła się tylko na... papierową wściekłość. Podobny skutek będzie miało zapewne upokorzenie londyńskie.

I w Pekinie i w Londynie zatem wykazano, że „potęga" sowiecka jest „bluffem", że jest ona rezultatem karkołomnej i sprytnej gry, która przecież musiała się kiedyś skończyć. Na dłuższy okres czasu wpływy danego rządu na arenie międzynarodowej mierzą się tylko wartościami realnemi: stanem gospodarczym i finansowym, siłą wojskową i sojuszami.

Może sobie p. Sokolnikow opowiadać w Genewie naiwne bajki o pomyślnym stanie Z.S.S.R. Wiemy doskonale, że Rosja jest pod ustrojem sowieckim nędzarzem, że nie podniesie się bez kapitałów obcych, że pierwszym warunkiem przypływu tych kapitałów jest — koniec ustroju sowieckiego i powrót do prywatnej własności.

W praktyce więc dziś — i jeszcze przez lat dziesiątki — należy tak w dziedzinie polityki międzynarodowej rozumować jak gdyby na przestrzeni obecnej Rosji żadnej potęgi, żadnej normalnej organizacji państwowej nie było. Jest to poprostu step, z którego może czasami granice państw sąsiednich najechać banda „dywersantów", ale przeciwko której K.O.P. i policja wystarczą. Gospodarczo można z tym tworem państwowym próbować nawiązywać stosunki — bez wielkich rachub zresztą — ale przedstawicielom sowieckim zagranicą nie sposób jest zaufać całkowicie...

Oto, jakie wnioski wyciągamy z kroku pp. Baldwin'a, Chamberlain'a i Joynson-Hicks'a. Sowiety grożą rewolucją całemu światu i wielu „burżujom" napędziły strachu. Polska lekcja poglądowa z sierpnia 1920 roku światu nie wystarczyła. Ale dziś bolszewik jest „tym, którego biją po twarzy".

Kazimierz Smogorzewski.

---

We wstępnym artykule zamieszczonym we wczorajszym numerze p. t. „Bilans handlowy" zaszła fatalna pomyłka. Oto w 27 wierszu od góry zamiast „ujemny bilans handlowy w kwietniu", wydrukowano przez pomyłkę „ujemny bilans handlowy w styczniu"

# Zamykanie szkół polskich w Polsce.

Ludność polska na Wołyniu zaczyna się coraz bardziej niepokoić zamykaniem szkół polskich. Swego czasu energicznie protestując przeciwko polityce oświatowej b. ministra oświaty Sujkowskiego, obecnie występuje ze zbiorowym protestem przeciwko działaniom władz szkolnych za czasów ministra oświaty Dobruskiego. Rodzice dzieci w wieku szkolnym w Cumaniu, w pow. Równieńskiem, wysłali do P. Prezydenta Rzeczypospolitej protest, podpisany przez 242 osoby, a skierowany przeciwko zapowiedzianemu zamknięciu polskiej szkoły powszechnej w tej miejscowości. Dotychczas w Cumaniu znajdowały dwie szkoły powszechne, polska i ruska. W polskiej kształciło się 86 dzieci, w ruskiej 82. W końcu marca kurator wołyński p. Szelągowski zawiadomił zarząd szkoły polskiej w Cumaniu, że od początku roku szkoln. 1926—27 polska szkoła będzie zniesiona, a utworzona wspólna utrakwistyczna. Z powodu zamknięcia tej szkoły piszą rodzice do P. Prezydenta: „Setki lat męczyliśmy się pod moskewskim batem. Tam zmuszano nas uczyć się po rosyjsku i karali nas za polską mowę. Musieliśmy się z tem godzić, gdyż rozumieliśmy, że jesteśmy pod wrogiem panowaniem i takimże rządem. Ale czy dziś, w odrodzonej Ojczyźnie, mamy dzieci nasze posyłać do ruskiej szkoły i znowu je uczyć po rusku?" Łzami i krwią serdeczną pisana odezwa polaków cumańskich, kończy się takim apelem pod adresem najwyższego dostojnika niepodległej Polski: „Zlitujcie się nad nami! Konstytucja daje swobodę wszystkim narodowościom obcym w Polsce, a my Polacy u siebie w kraju, czyż mamy być upośledzeni?" Chyba wszelkie komentarze w tej sprawie są zbyteczne!

# Gospodarcze uzasadnienie interwencji mocarstw w Chinach.

**ROLNICTWO JAKO GŁÓWNA GAŁĄŹ PRODUKCJI. — RYŻ IMPORTOWANY DO CHIN. — ROZWÓJ KOLEJNICTWA CHIŃSKIEGO I UDZIAŁ W NIM KAPITAŁÓW OBCYCH. — OLBRZYMI MAJĄTEK OBYWATELI ANGIELSKICH ULOKOWANY W CHINACH.**

Powiedzenie, że „stosunek wielkich mocarstw do wypadków na Dalekim Wschodzie uwarunkowany jest w znacznej, jeśli nie w wyłącznej mierze względami natury gospodarczej", powiedzenie to należy do utartych komunałów, najzupełniej wprawdzie słusznych, lecz używanych bez sprawdzenia ich faktycznej doniosłości. Nie od rzeczy więc będzie, przytoczyć garść konkretnych danych, umożliwiających wytworzenie sobie bardziej ścisłego pojęcia o olbrzymiej gospodarczej wartości tych **11 miljonów kilometrów kwadratowych,** z których przeszło 6 miljonów klm. stanowią niemal bezludne przestrzenie pustynne Turkiestanu, Tybetu i Mongolji. Dzisiejsze **Chiny są krajem o wybitnie rolniczym charakterze,** a 85 proc. ludności, wynoszącej ogółem blisko 310 miljonów osób, należy do klasy włościańskiej

Głównymi produktami, uprawianymi w północnych prowincjach, są ryż i herbata, pozatem dużą rolę odgrywają rozmaite zboża i rośliny strączkowe. Oczywiście, plantacje ryżu znajdują się przeważnie przy ujściach licznych rzek, a jednak nie pokrywają one potrzeb ludności, i **Chiny zmuszone są importować wielkie ilości tego narodowego pożywienia z zagranicy, zwłaszcza z Indji.** Centralne prowincje, Szang-Tung i Se-Tszuen, zajmują się hodowlą drzew morwowych, a to ze względu na jedwabnictwo, w tej bowiem dziedzinie przemysłu jest to kraj, zajmujący po Japonji pierwsze miejsce na rynku wszechświatowym. Bardzo również poważną jest produkcja bawełny — większe cyfry wykazują tylko Stany Zjednoczone i Indje — czemu przypisać należy znaczny rozwój tkactwa i włókiennictwa.

Niemniej imponująco przedstawia się bogactwo mineralne Chin, mało dotychczas eksploatowane i jeszcze może mniej zbadane. Stwierdzona została obecność wielkich pokładów rudy żelaznej, antymonowej, miedzianej, ołowianej, srebrnej i złotej, terenów węglowych i naftowych. Podziemne **zapasy węgla oceniane są na 100 miljardów ton** — kontyngent, mogący zaspokoić potrzeby całego świata w przeciągu jednego stulecia! Racjonalne korzystanie z tych niezmiernych skarbów należeć będzie tak długo do t. zw. „muzyki przyszłości", jak długo nie zorganizowane zostaną w sposób właściwy środki komunikacji. **Na tle oto koncesyj kolejowych wynikają najsilniejsze tarcia międzynarodowe.** Zagranicznych pożyczek kolejowych zaciągnęły Chiny do 1916 roku 24 na ogólną sumę 614 miljonów dolarów, pokrytych prawie wyłącznie przez finansistów angielskich, japońskich, francuskich i amerykańskich. Kapitały te pozwoliły rozszerzyć w ciągu 20 lat **sieć kolejową, która w 1900 roku liczyła 650 kilometrów, a w 1921 już blisko 14.600 klm.** Naturalną konsekwencją poprawy na polu komunikacji był odpowiedni wzrost handlu zagranicznego, stale bilansujący się na korzyść wwozu, jak dowodzą następujące dane, wyrażone w tysiącach taelów:

| Rok: | 1915 | 1921 | 1924 |
|---|---|---|---|
| Imort: | 454.500 | 906.100 | 1018.000 |
| Eksport: | 418.900 | 601.200 | 771.800 |

Handel ten skoncentrowany jest głównie w rękach kupców japońskich, angielskich i amerykańskich.

Stanowisko, zajęte obecnie przez wielkobrytański gabinet, wyda się zrozumiałem, jeśli wziąć pod uwagę, że **do poddanych króla Jerzego V-go należą: czwarta część obligacyj kolejowych, trzecia część zakładów tkackich, 30 proc. transportów morskich, 40 proc. produkcji metalurgicznej i że przez ich ręce przechodzi 40 proc. obrotu towarowego z Chinami, stanowiącego aż 10 proc. ogólnego handlowego bilansu angielskiego.**

Należy dodać, że konkurencja Japonji występuje z coraz większą siłą — niebezpieczeństwo jej polega na tem, że finansiści tokijscy prowadzą bardzo zręczną politykę gospodarczą, inwestując wielkie kapitały w przedsiębiorstwach chińskich.

W 1914 roku posiadał Szanghaj 202 firmy angielskie. 71 amerykańskich i 117 japońskich, w 1924 zaś 265 pierwszych, 216 drugich oraz 1125 trzecich. Są to cyfry więcej niż wymowne!

Główne korzyści czerpie Japonja z Mandżurji, której południową część, obfitująca w bogactwa rolne i mineralne, znajduje się w jej mniej lub więcej oficjalnem władaniu.

Działalność Francji ogranicza się niemal wyłącznie do prowincyj południowych, sąsiadujących z kolonjami jej w Tonkinie i Indochinach, — wywożone są jedwab, oraz herbata, wwożone natomiast fabrykaty francuskie: wyroby włókiennicze, metalurgiczne, samochody, wina etc...

Stany Zjednoczone, przybyłe na rynek chiński stosunkowo późno, walczą z Anglją i Japonją, usilnie popierając hasło polityki „drzwi otwartych" i godząc tem samem w przywileje, zdobyte już dawniej przez owe mocarstwa. Potęga kapitału amerykańskiego może w niedalekiej przyszłości nawet stać się bardzo groźną dla wszystkich innych finansistów, przemysłowców i kupców, eksploatujących Chiny.

Takie są — pobieżnie wymienione — **ważkie względy gospodarcze, uzasadniające dążność polityków wielkopaństwowych ku utrzymania status quo w Chinach** z jednej strony i trudności prowadzenia solidarnej taktyki w stosunku do rządu kantońskiego z drugiej.

Z. K.

# Prace około odkopywania Herkulanum

Dnia 17 b. m. zostało zainaugurowane w sposób niezwykle uroczysty dzieło epokowej doniosłości, mianowicie rozpoczęcie odkopywania Herkulanum, miasta, które, podobnie jak Pompeja, zostało zasypane w czasie wybuchu Wezuwjusza.

Uroczystość ta odbyła się przy udziale króla Wiktora Emanuela, oraz licznych zaproszonych osobistości ze świata politycznego, artystycznego i prasy. Po przemówieniu inauguracyjnem Arduina Colasantiego, generalnego dyrektora sztuk pięknych, król osobiście zapoczątkował pracę, dokonywując pierwszego uderzenia szpadlem w głębokiej warstwie skamieniałego popiołu, która pokryła całe Herkulanum.

Specjalne maszyny najnowszego systemu zostały uruchomione na próbę, w celu zademonstrowania zebranym sposobu, w jaki będą prowadzone. Maszyny te poruszane siłą elektryczną zastępować będą mozolną i długotrwałą pracę ręczną kopaczy.

Król przyglądał się następnie pracom przy odkopywaniu popiołu, które to prace zostały uwieńczone dnia tego odkopaniem małego domku, ozdobionego malowidłami.

Przedsięwzięcie olbrzymie i nader kosztowne dzieło odkopywania Herkulanum dać powinno, według przewidywań uczonych, odkrycia niesłychanej doniosłości, gdyż bogate i wyrafinowane kulturalnie miasto posiadało cenne bibljoteki, które, jeżeli uda się odkopać w całości, mieć będą znaczenie wprost nieobliczalne dla studjów historycznych oraz artystycznych.

# Jak odbędą się w Czechosłowacji wybory prezydenta?

W związku z odbyć się mającemi dnia 27 maja r. b. wyborami prezydenta republiki czechosłowackiej, nie od rzeczy będzie zaznajomić się nieco bliżej z przepisami, obowiązującemi w Czechosłowacji podczas wyborów głowy państwa.

Konstytucja czeskosłowacka przewiduje że prezydenta republiki wybiera tak jak w Polsce zgromadzenie narodowe, złożone z sejmu i senatu. Prezydent wybierany jest w Czechosłowacji bezwzględną większością głosów. Zgromadzenie narodowe zwołuje szef rządu. W myśl konstytucji wybory prezydenta odbyć się powinny najpóźniej 4 tygodnie przed końcem terminu urzędowania dotychczasowego prezydenta. Przewodniczącym zgromadzenia narodowego jest marszałek sejmu, jego zastępcą zaś — marszałek senatu

Zgromadzenie narodowe przystąpić może do wyborów prezydenta, o ile na sali obrad obecna jest bezwzględna większość wszystkich posłów i senatorów, to jest więcej niż 225 osób. Głosowanie jest tajne.

Wybór jest wówczas prawomocny, jeśli kandydat otrzymał trzy piąte ogólnej ilości oddanych głosów. O ileby podczas pierwszego głosowania nikt większości takiej nie osiągnął, zarządza się głosowanie drugie. Ewentualnie może się jeszcze odbyć głosowanie trzecie, przy którym obowiązuje jednak zasada zwykłej większości.

Wybrany prezydent składa na ręce marszałka sejmu ślubowanie na konstytucję.

Prezydentem republiki nie może być wybrany ten, kto dwa razy z kolei sprawował już ten urząd, o ile od skończenia się jego urzędowania w charakterze prezydenta republiki nie upłynęło lat 7. Ograniczenie to nie dotyczy jednak pierwszego prezydenta republiki czechosłowackiej, T. G. Masaryka.

# Nasz dział radjowy.

**ODBIÓR RADJOWY W OKRESIE WIOSENNYM I LETNIM.**

Odbiór radjowy jest uzależniony nietylko od technicznej doskonałości stacji nadawczej, ale w dużym stopniu wpływają nań również i warunki atmosferyczne.

Tem też należy tłomaczyć sobie fakt, powszechnie znany w świecie radjowym, że czystość odbioru ulega dużym wahaniom zależnie od pory roku.

Najidealniejszą porą dla radjosłuchaczy jest okres zimowy, w którym większe skoki w temperaturze i zaburzenia atmosferyczne, utrudniające odbiór, zdarzają się bardzo rzadko. Natomiast okres wiosenny i letni, obfitujący w ciągłe burze i wyładowania atmosferyczne, wpływa na pogorszenie odbioru fal stacyj nadawczych.

Kapryśna pogoda wywołuje w odbiornikach trzaski, które skażają i osłabiają odbiór audycji.

**ROZWÓJ RADJOFONJI W KANADZIE.**

Rozwój radjofonji w Kanadzie postępuje bardzo szybko naprzód. Dotychczas zarejestrowano przeszło 300 tysięcy radjoodbiorników. Rok 1926 przyniósł 150 tysięcy nowych zarejestrowań. Ogółem według ostatnich obliczeń liczba radjoamatorów, słuchających radja wynosi około miljona ludzi.

**PROGRAM RADJOWY**

**na sobotę 21 b. m.**

**WARSZAWA: Godz. 17.15 koncert popołudniowy z udziałem Janiny Sowilskiej (śpiew) W. Jakubczyka (klarnet) i prof. Ursteina (akompanjament). Godz. 19.00 „Historja rozwoju automobilizmu". Godz. 20.30 muzyka lekka.**

**POZNAŃ: Godz. 17.15 koncert. Godz. 20.15 wieczór muzyki lekkiej, piosenek i monologów.**

**LIPSK—DREZNO: Godz. 20.15 pieśni rosyjskie, ukraińskie.**

**HAMBURG: Godz. 20.00 operetka Lehara „Frasquita".**

**STUTTGART: Godz. 20.15 muzyka kameralna.**

**BRNO: Godz. 19.00 koncert.**

**[illegible] Godz. 21.00 transmisja z opery.**

# Co myślą w Krakowie o Zagłębiu.

Krakowska „Nowa Reforma" zamieściła kilka wywiadów o widokach na przyszłość życia krakowskiego. W tej sprawie podzielił się ze wspomnianym dziennikiem prezydent krakowskiej Izpy handlowo-przemysłowej p. Tadeusz Epstein, który mówiąc o wzroście ruchu handlowego w Krakowie i o konsumcji wyrobów krajowych wiele liczy na odbiorców ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego:

Z towarem pochodzącym z produktów krajowego przemysłu handel krakowski ruszył obecnie naprzód. Wytworzyła się teraz taka sytuacja, że **G. Śląsk zaczyna się zaopatrywać w towar w Krakowie.** Wpłynęła na to wojna cłowa z Niemcami, wskutek której kupcy górnośląscy zapasy dawnego towaru niemieckiego wyprzedali, nowe stosunki nawiązali jeszcze niedostatecznie i częściowo wypuścili klientelę. Handel krakowski ma nadzieję, że tę świeżo zdobytą klientelę utrzyma nawet po otwarciu granicy niemieckiej.

Obecnie jest także wielkiem staraniem handlu krakowskiego, **aby ściągnąć do siebie Zagłębie Dąbrowskie, które zawsze było krakowskim wielkim odbiorcą.** Obecnie przeszkadzają temu częściowo niekorzystne połączenia kolejowe, które, mamy nadzieję, że się poprawią.

# Wiosna.

Spocznijmy w cieniu tej jabłoni,
Co sypie swój różowy kwiat.
Chór pszczół weselną pieśnią dzwoni...
Spocznijmy w cieniu tej jabłoni.
Złóż drogą głowę na mej dłoni,
Stopmy w spojrzeniach uczuć świat,
Gdy spoczniem w cieniu tej jabłoni,
Co sypie swój różowy kwiat.

Jak słodko szemrze trzcina drżąca,
Ciche poszumy niosąc w dal.
Wpatrzone w srebrny blask miesiąca,
Jak słodko szemrze trzcina drżąca.
Zefir jej smukłe ciało trąca,
Marszczy powierzchnię sennych fal...
Jak słodko szemrze trzcina drżąca,
Ciche poszumy niosąc w dal.

Zo—Ro.

GŁOSY PUBLICZNE.

# Dyskusje myśliwskie.

Otrzymujemy następujące pismo:

Z prawdziwą przykrością czuję się zmuszonym dać kilka słów odpowiedzi na zarzuty skierowane pod adresem „Tow. przyjaciół myślistwa w Dąbrowie", które zamieszczono w głosach publicznych „Kurjera Zachodniego" (Nr. 131).

Tak niepoważnie, a jednocześnie nielogicznie i złośliwie może występować tylko myśliwy, który nie ma nic wspólnego z umiłowanym sportem i daleki jest od przyjaciół myśliwstwa, a cóż dopiero mówić o poszanowaniu organizacji, która nie jest ani polityczną, ani gospodarczą. Wszelką organizację godziwą należy szanować, od tego zależy tężyzna narodu i świetlana przyszłość Polski, a tembardziej organizację sportową, gdzie w wolnych chwilach od pracy każdy prawdziwy sportsmen znajdzie miłą rozrywkę i pokrzepienie ducha.

Sprawy Tow. prawidłowego myśliwstwa w Dąbrowie były rozważane na walnem dorocznem zgromadzeniu, a trzy nadzwyczajne zgromadzenia odbyły się li tylko w celu uchwalenia wysokości składki. Na walnem zwykłem zgromadzeniu zarząd został pokwitowany ze swej czynności i sam zaproponował odbycie nadzwyczajnego zgromadzenia, aby członków mocniej zainteresować i po wyczerpującej dyskusji uchwalić wysokość składki.

Na pierwszem zgromadzeniu p. Myśliwy był i przeciwko uchwaleniu votum zaufania zarządowi nie oponował. Następne posiedzenia nie dochodziły do celu wskutek bądź to małej ilości członków, bądź też wskutek specjalnie zajętego stanowiska pewnej grupy na czele z p. Myśliwym; dopiero na ostaniem, po opuszczeniu sali obrad przez czterech niezadowolonych członków, obrady potoczyły się normalnym trybem i składka została uchwalona.

Kto komu publicznie robi zarzut ignorowania statutu, **ten przedewszystkiem musi go sam respektować w całej rozciągłości.** Tego o p. Myśliwym nie można powiedzieć: na nadzwyczajnych zgromadzeniach starał on się, wbrew uchwalonemu porządkowi dziennemu, narzucić swój porządek obrad i przedewszystkiem przeprowadzić votum nieufności dla zarządu, nie mając ku temu żadnych podstaw.

Czy liczba członków zmalała wskutek uchwalenia wyższej składki, w to śmiem wątpić, zresztą walne zgromadzenie składki uchwala i za to nie można robić odpowiedzialnym zarząd.

Co prezes T-wa oświadczył w stosunku do członków nieopłacających składek, a jak zarząd takich panów traktuje — to gruba różnica; zarząd nie jest w sprzeczności ze statutem, a prezes to jeszcze nie zarząd. Z drugiej strony wolno prezesowi zapraszać gości na zebrania, nawet takich którzy nigdy członkami naszego T-wa nie byli.

Jeżeli wkońcu porównamy wniosek p. Myśliwego, jaki podał na zgromadzeniu, mianowicie 180 zł. rocznej składki, z jego publicznem wystąpieniem, gdzie jest za najniższą składką, to cel p. Myśliwego staje się przejrzysty: rozbijać zgromadzenia, nie dopuścić do uchwały podwyższenia składek, **skazać T-wo na wegetację i na ew. likwidację, a później podzielić się terenami**, jak to już miało miejsce w pewnem kółku myśliwskiem w Zagłębiu.

Więcej nie odpowiem.

**Veritas.**

# Kronika Zagłębia.

## KALENDARZYK.

**21** Sobota — Dziś Wiktora M. Jutro Julji P. Wsch. słońca 3 34 Zach. „ 19 39

## Kinoteatry w Sosnowcu.

grają dzisiaj:

**Udziałowy:** „Fanfary śmierci" (Skrwawiona arena).
**Sfinks:** „Szatan w jedwabiach".
**„Momus"** Ostatnie dni Pompei.

### Uznanie zasług.

Przy końcu roku ubiegłego p. Józef Cott, kierownik szkoły powszechnej w Porąbce obchodził 40-lecie swej mozolnej pracy nauczycielskiej, a 25-lecie na stanowisku kierownika szkoły w Porąbce. Wśród zebranych wówczas na obchodzie gospodarzy miejscowych, przeważnie b. wychowanków p. Cotta, powstał projekt, aby w uznaniu zasług w czasie tyloletniej pracy ogólnie szanowanego nauczyciela ofiarować mu kawałek gruntu pod budowę własnego domu i tym sposobem choć w drobnej części wynagrodzić go za mozolny trud na niwie oświatowej, a jednocześnie umożliwić mu pobyt na stare lata w miejscowości, w której spędził większą część swego życia.

Celem zrealizowania szlachetnego zamierzenia, w dniu 15 maja rb. odbyło się zebranie gminne, na którem jednomyślnie uchwalono ofiarować p. Cottowi 40 prętów ziemi z gruntów gromadzkich.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż od zdobycia kawałka placu do posiadania własnego domu jest jeszcze duża odległość, w każdym razie postąpienie gospodarzy w Porąbce chlubnie świadczy o nich, wykazując, iż potrafią oni ocenić istotną pracę i zasługi.

### Z naszego sądownictwa.

Prokurator sądu okręgowego w Sosnowcu p. Węgrzynowski został przeniesiony do Warszawy na stanowisko podprokuratora Sądu Najwyższego w Warszawie.

### Nowy „awans".

Po niedawnym „awansie" nadkomisarza Strzeleckiego, przyszła obecnie kolej na pozostałych oficerów policji. Przed kilku dniami wyjechał na urlop zdrowotny kierownik komisarjatu w Dąbrowie, kom. Kapuścik, którego zastępował kom. Nowak. Nagle onegdaj przybył do Dąbrowy nowy kierownik, w osobie kom. Grabowskiego z Suwałk, a kom. Kapuścik został przeniesiony do komendy powiatowej w Opatowie, czyli „awansował". Niewątpliwie w krótkim czasie nastąpią dalsze awanse.

### Z życia nauczycielstwa.

W dniu 15 maja r. b. odbyło się w lokalu Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej zebranie przedstawicieli do Zarządu oddziału powiatowego z poszczególnych ognisk nauczycielskich z powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego.

Na zebraniu obok omawianych spraw natury organizacyjnej i ogólnych dokonane zostały wybory prezydjum zarządu oddziału powiatowego. Do prezydjum weszli pp. A. Zajgler — jako prezes, M. Święcki — sekretarz, T. Olearczyk — skarbnik, P. Wachelko, S. Szczęsny, T. Augustyński — w charakterze zastępców.

### Wycieczka do Rabsztyna.

Cech szewców w Sosnowcu uchwalą ogólnego zebrania z dnia 8 maja b. r. postanowił zorganizować dla swych członków wycieczkę do Rabsztyna w dniu 22 maja b. r. t. j. w niedzielę.

## Normy podatku od zbytku.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik, według którego podatek od zbytku mieszkaniowego może wynosić minimum 100 proc. rocznego komornego, względnie wartości czynszowej równej 15 proc. wartości z czerwca 1914 roku.

Podatek od posiadania przedmiotów zbytku nie powinien przekraczać dla samochodu osobowego 120 złotych: motocyklu — 20 zł.; roweru — 10 zł.; karety — 60 zł.; powozu — 40 zł.; wolantu — 3 zł., innych ekwipaży resorowych — 20 zł. dubeltówki i sztucera — 25 zł.; konia wierzchowego — 40 zł.

### Sprawa gmachu pocztowego w Będzinie.

W dniu wczorajszym odbyła się w gmachu starostwa posiedzenie komisji, powołanej ad hoc z polecenia wojewódzwa celem oszacowania placu, który właściciel chciał sprzedać pod budowę gmachu pocztowego. Skutkiem wystąpienia biorącego udział w komisji prezydenta Michaela, charakter zebrania uległ zasadniczej zmianie i obecni w zupełności zgodzili się z wywodami p. Michaela, że sprawa budowy poczty musi być całkiem inaczej potraktowana i załatwiona. Przedewszystkiem budowę gmachu w śródmieściu, z uwagi na minimalną ilość odpowiednich placów i niebywałą ich cenę, uznano za niewskazaną, natomiast dążyć należy do rozszerzenia miasta przez ruch budowlany na pobliskich zupełnie niemal niezabudowanych ulicach. Dzielnic takich w Będzinie jest kilka i p. prezydent jest zdania, iż obecnie należałoby zająć się choćazby sąsiednią ulicą Sienkiewicza, gdzie mogłaby powstać dzielnica europejska, posiadająca odpowiednie budynki. P. Michael przyrzekł zebrać oferty, dotyczące ceny placów przy wspomnianej ulicy i aby starezcie odpowiednie władze zajęły się naprawdę sprawą budowy gmachu pocztowego, podjęte zostaną starania u władz centralnych, celem wyasygnowania potrzebnych funduszów i postawienia sprawy na gruncie realnym. Magistrat ze swej strony przedsięweźmie odpowiednie kroki i zabiegi, aby nareszcie urząd pocztowy mógł zdobyć własny budynek. W sprawie tej odbędzie się wkrótce powtórna konferencja, gdzie umówione zostaną szczegółowo konkretniejsze dane, poczem podjęte będą starania w kierunku realizacji projektu.

### Niestosowne wybryki.

Od pewnego czasu na terenie Zagłębia zaczęły zdarzać się nieprzyjemne zajścia, które z uwagi na osoby udział w nich biorące wywołują przykre refleksje. Chodzi tu mianowicie o niektórych słuchaczy akademji górniczej w Krakowie, którzy pod wpływem nadmiernego animuszu, wywołanego alkoholem, pozwalają sobie na wystąpienia, dyskredytujące zarówno sprawców, jak i znaną ogólnie uczelnię. Każdy wie doskonale, iż młodość ma swe prawa i musi dać ujście nadmiarowi energji życiowej, to też nikt nie miałby pretensji o jakieś pospolite wybryki, urządzanie natomiast w stanie podchmielonym ordynarnych publicznych burd, lub śpiewanie zakazanych pieśni obok więzienia, jakby celem sprowokowania policji do wystąpienia, uważać należy za wysoce niewłaściwe i sądzimy, iż panowie ci wezmą do serca uwagi nasze i zmienią swe postępowanie, gdyż inaczej zmuszeni bylibyśmy, dbając o dobre imię szkoły, piętnować wyraźniej ich wybryki.

### Zamknięcie przejazdu.

W związku z budową wiaduktu na przejeździe katowickim przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu został z dniem dzisiejszym wstrzymany tamtędy ruch kołowy na przeciąg jednego tygodnia. Obecnie ruch skierowany został ulicami: Deblińska i Sobieskiego.

## Przeciw zwyżce cen zboża.

Jak już pisaliśmy, władze rządowe celem opanowania wzrostu cen zboża w kraju zakupiły większe ilości żyta zagranicą, aby tym sposobem uniezależnić się od spekulacji, lecz także zmusić producentów i handlarzy do obniżenia cen żyta. Przedsięwzięcie to wydało pożądane wyniki, gdyż z chwilą ukazania się na rynku zboża zagranicznego, natychmiast znikła tendencja zwyżkowa i nastąpił spadek ceny żyta. Pierwsze transporty zboża zagranicznego przeznaczono tylko dla Warszawy, jako najpoważniejszego konsumenta, obecnie zaś, po odpowiedniem nasyceniu tamtejszego rynku, w zboże zagraniczne będą zaopatrywane większe ośrodki kraju. Jak się dowiadujemy, wkrótce do Zagłębia naszego nadejdą większe transporty tego zboża, które będzie sprzedawane młynarzom w dowolnych ilościach, jak również mąkę z tegoż żyta będą mogły nabywać składy i piekarnie w żądanych ilościach. Transporty mają być tak duże, aby wystarczyły w zupełności na nasycenie miejscowego rynku do nowych żniw i aby tym sposobem zapobiec dalszym zwyżkowym wahaniom cen zboża i mąki.

### Z Komitetu „Miesiąca książki" w Będzinie.

Komitet „Miesiąca książki" w Będzinie nadesłał nam następujące sprawozdanie: Dn. 14 maja rb. odbyło się pod przewodnictwem p. F. Żebrowskiego likwidacyjne posiedzenie komitetu „Miesiąca książki". Z odczytanego sprawozdania wynika, iż propaganda odbyła się za pośrednictwem prasy, ambony, dzieci szkolnych i plakat na mieście; wszystkie szkoły powszechne zorganizowały we własnym zakresie działania obchody, zakupując do bibljotek szkolnych książki za zebrane z obchodów fundusze; wystawa „Książki" odbyła się w lokalu banku Handlowego w dn. od 20 do 28 lutego i zwiedzana była przez dzieci i młodzież szkolną, oraz starszą publiczność; dzięki energji i umiłowaniu idei „Święta książki", przez członka komitetu tej J. Misiórskiego, komitet otrzymał następujące kwoty: z kina „Corso" 55,10 zł.; z kina „Nowości" 100 zł.; z przedstawienia zorganizowanego przez gimnazjum p. J. Krzymowskiej 117,75 zł.; z list 643,77 zł.; razem 916,62 zł. Po potrąceniu 17,50 zł. na zakup papieru, pozostał dochód netto złotych 899 gr. 12, która to suma przekazana została Dozorowi szkolnemu na zakup książek do bibljotek szkół powszechnych. Przewodniczący rzucił myśl, czy zamiast tworzenia bibljotek przy każdej poszczególnej szkole nie lepiej byłoby zorganizować miejską bibljotekę dla dzieci szkolnych. Sprawę po stanowiono przekazać Dozorowi szkolnemu do zadecydowania. Komitet składa za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy na rzecz „Książki" wpłacili tak poważną kwotę na listy ofiar, oraz zarządowi gimnazjum p. J. Krzymowskiej za bezinteresowne danie przedstawienia, z którego osiągnięto 117,75 zł. czystego zysku, oraz właścicielom kin, za oddanie na ten cel procentu w ciągu tygodnia ze sprzedaży biletów.

### Lasek sosnowiecki.

Sosnowiec należy do tych nieszczęśliwych miast, które pozbawione są odpowiednich parków, skwerów, umożliwiających mieszkańcom choć chwilę oddychać powietrzem nie przesyconem kurzem i spędzić czas w przyjemnym cieniu drzew. To też za zasługę ogółu trzeba poczytać Tow. gimn. „Sokół", które doprowadziło do porządku t. zw. „Lasek sosnowiecki", przy ul. Kościelnej 4 i uczyniło z niego zieloną oazę pośród poszarzałych od kurzu i brudu murów miejskich i ulic.

Spędzenie czasu w tym lasku o tyle jeszcze zapowiada się przyjemniej, że w nadchodzącą niedzielę grać będzie orkiestra straży ogniowej fabryki Hulczyńskiego, pod batutą p. Fr. Szyllera, która wykona cały szereg wiązanek pieśni narodowych.

### Pożar od pioruna.

We wsi Pyrzowice, gm. Mierzęcice, podczas onegdajszej burzy piorun uderzył w dom Lubasa Ludwika. Skutkiem powstałego ognia spalił się dach, oraz stodoła z narzędziami rolniczemi. Pożar ugasiła straż ogniowa. Straty wynoszą [illegible] 3 tysiące zł.

### Niesumienny sublokator.

Edward Grabarczyk, robotnik kopalni Wiktor zamieszkały w Milowicach przy ul. Słonecznej 11, przyjął swojego czasu na mieszkanie niejakiego Kazimierza Błażejewskiego. Sublokator do ostatnich dni zachowywał się poprawnie wobec swego gospodarza. Aż oto onegdaj korzystając z nieobe-

cności Grabarczyka w mieszkaniu Błażejewski spakował jego garderobę i wyniósł się w niewiadomym kierunku. Uprzednio zaś zabrawszy książkę pracy Błażejewskiego pobrał za niego na kopalni zarobione 15 zł.. Poszkodowany Grabarczyk zwrócił się ze skargą do policji która zajęła się odszukaniem niesumiennego sublokatora.

### Złamanie nogi.

17-letni Żak Paweł, zamieszkały przy ul. Kamiennej w Dąbrowie wiózł na wózku dwukołowym worek mąki. Chcąc zaoszczędzić sobie pracy, Żak przyczepił wózek do przejeżdżającej furmanki, sam zaś szedł obok wózka, pilnując mąki. Kiedy furmanka znalazła się na zakręcie ul. Kościuszki nagle z przeciwnej strony wyjechał drugi wóz, który najechał na Żaka, w następstwie czego chłopak odniósł obrażenia na całem ciele oraz uległ złamaniu nogi. Sprawca najechania zbiegł, a poszkodowanego przewieziono do szpitala Kasy chorych.

### Drobny pożar.

Onegdaj wieczorem w warsztacie rzeźniczym Józefa Kossa przy ul. Warszawskiej 14 powstał ogień, wskutek nieostrożności obchodzenia się z lampką karbidową przez czeladnika Urgacza Stefana. Ogień ugasił sam Urgacz przed przybyciem straży.

### Skazanie notorycznej złodziejki.

(l) Dnia 9 listopada ub. r. na jarmarku w Olkuszu skradła 60-letnia Marjanna Kępka buty ze straganu Antoniego Madeja. Epilog wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Okazało się, że Kępka była już karana za kradzieże przez Sąd pokoju w Zawierciu na 2 tygodnie więzienia, Sąd okręgowy w Sosnowcu na rok, Sąd pokoju w Olkuszu na 6 tygodni, Sąd okręgowy w Krakowie na 3 miesiące, Sąd powiatowy w Chrzanowie na 3 miesiące, Sąd pokoju w Olkuszu na 5 miesięcy, wreszcie przez Sąd pokoju w Proszowicach na 6 tygodni. Tym razem Kępka została skazana na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

### Złodziejska dwójka.

(l) Dnia 26 stycznia br. wybrało się dwoje złodziei: Henryk Słabosz l. 23 i Leokadja Legutko l. 26 do sklepu Mendla Gołuchowskiego. Wybierali między towarami dłuższy czas i nic nie kupili. Za to skradli 3 szaliki, co skonstatował Gołuchowski dopiero po ich wyjściu.

Tego samego dnia sympatyczna parka odwiedziła Altera Icka Fiszla. Tu jednakże powinęła im się nóżka, Fiszel bowiem zauważył, że Słabosz schował pod ubranie różowy sweater, i wyszedłszy za nim, odchylił szybkim ruchem jego palto i odebrał swoją własność, oddając złodziejaszków w ręce policji.

W dniu 15 lutego br. Słabosz z innym szopenfeldziarzem udali się do magazynu galanteryjnego Pawła Kucharskiego i kazali ekspedjentce pokazać sobie koszule męskie. Wybierali długo aż wybrali, chowając jedną koszulę ukradkiem pod palto. Na ich nieszczęście sprzedawczyni spostrzegła ten eksperyment i wraz z właścicielem puściła się w pogoń lotem strzały za uciekającymi rzezimieszkami. I schwytano Słabosza. Jego godny kompanjon miał lepsze nogi i zbiegł.

W dniu wczorajszym Słabosz i Leokadja Legutko stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał jego na 4 lata więzienia zamieniającego dom poprawy a ją na rok i 6 miesięcy, oboje z pozbawieniem praw i zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

### Wyjaśnienie.

(l) Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że kontroli czystości rąk przeprowadzonej w Sądzie okręgowym przez pana prezesa, o czem pisaliśmy we wczorajszym numerze, nie podlegali woźni audjencjonalni.

### Odpowiedzi Redakcji.

**P. Karol W. X w Czeladzi:** By pan nie poniósł straty drukujemy urywek nadesłanego wiersza:

Już wylazłeś kwiatku mały,
Ponad ziemię, ponad skały.
Był cię zerwać mógł maleńki
Dla mojej narzeczonej Zosieńki.

Jeśli teraz się pańska Zosieńka nie rozczuli na ten widok, to już nigdy Pan nie pozyska jej względów.

**P. J. Cz. w Sosnowcu:** Stanowczo ta przygoda w cukierni jest banalna i nie nadaje się do publikacji. Prosimy skrypt odebrać.



# Walka o rabina w Sosnowcu.

## ROZMOWA Z ORTODOKSEM.

— Panie redaktorze, ten sjonista, z którym rozmowę podaliście wczoraj, mówił dużo nieprawdy. Wogóle, proszę pana, to jest tak: żydzi, jak się ze sobą kłócą, to oni są straszne zawzięci. Pan przecie wie, co oni te sjonisty piszą w swoich gazetkach o rabinie Englardzie. Takie rozmaite brzydkie rzeczy i ja się dziwię, że oni nie napisali, że on jest morderca, bandyta i wogóle człowiek, który powinien iść pod sąd doraźny. W czasie wyborczym, to sjonistów stać na wszystko. Oni z najporządniejszego człowieka zrobią djabła.

— A jakiż naprawdę jest wasz kandydat, Englard? —

— Jaki jest? To jest bardzo porządny, uczciwy i spokojny człowiek. Pan nie słyszał o rodzinie Englardów w Zagłębiu? Bardzo szanowna rodzina i bardzo pobożna.

— No, ale po polsku mówić, to pewnie nie umie...

— Dlaczego? Może się pan przekonać. Englard ślicznie umie mówić po polsku. To jeszcze młody mężczyzna, ma dopiero około lat 40. Bardzo się przyzwoicie prezentuje i ma najlepszą opinję wśród żydów. Jest tu taki rabin przyjezdny, co po polsku mówić nie umie, ale nie Englard. Nasz kandydat i ubiera się jak się należy i porozmawiać z nim można zupełnie po europejsku i my prawdziwi żydzi za swego rabina wstydzić się nie będziemy.

—Przypuszczam jednak, że nie tyle chleba chodzi o osoby, ile o kierunki...

— No, pewnie. Kandydat Brode, to mizrachista, czyli pewna odmiana sjonisty i jego popierają sjoniści, a Englard jest bezpartyjny.

— A cóż wy macie przeciw sjonistom?

— Jak to co? Rabin jest przewodniczącym zarządu gminy żydowskiej. Jeżeli zwyciężą sjoniści, to, czy ja wiem, czy oni nie przeznaczą w budżecie 100 tysięcy złotych na swoje partyjne cele w Palestynie? A czy ja wiem, czy oni nie będą wykładali dużych sum na popieranie swego partyjnego szkolnictwa tu w Sosnowcu?

— Ale Brode zawsześ to poseł...

— Nie widział pan lepszego posła? Nigdy nigdzie nie czytałem, żeby choć słowo w Sejmie powiedział. Siedzieć w Sejmie i słuchać, co inni mówią, to ja też potrafię.

Ja panu jeszcze co innego powiem.. My bezpartyjni żydzi szanujemy kraj, w którym żyjemy, a sjoniści, to sami nie wiedzą czego chcą i religji nie szanują tak, jak trzeba. I dlatego my nie dopuścimy do ich zwycięstwa w Sosnowcu. Teraz wszystko zależy od władz nadzorczych: od starostwa i województwa. Englard nie jest partyjnikiem, bo rabinowi partja nie potrzebna. Rabin powinien być mądry i pobożny. Władze nadzorcze zdają sobie z tego sprawę, wiedzą też, że Englard dostał więcej głosów, niż Brode i nie wierzą chyba w oszczerstwa sjonistów, bo przecież, gdyby była prawda, co piszą o Englardzie, to żydzi nie wysunęliby jego kandydatury na rabina i nie otrzymałby większości głosów. I dlatego my wierzymy, że województwo zatwierdzi wybór Englarda i on będzie naszym rabinem.

Tak mówił o walce rabinackiej w Sosnowcu żyd bezpartyjny.

# Wiadomości ze Śląska.

## Ujęcie złodzieja miljonów z Królewskiej Huty.

Dzienniki berlińskie przyniosły wczoraj wiadomość o aresztowaniu Kesslera, sprawcy kradzieży półtora miljona złotych na poczcie w Królewskiej Hucie oraz jego wspólników, którymi są niejaki G. Cieślik, kupiec, i jego żona. Jak się dowiadujemy, najpierw aresztowano Cieślików, a dopiero po śladach znalezionych w ich mieszkaniu w Offenbach n. Menem ujęto Kesslera w miejscowości Schliersee (Górna Bawarja).

Na trop sprawców tej olbrzymiej kradzieży wpadły niemieckie władze policyjne w sposób następujący: Przed kilku dniami zgłosił się w frankfurckim banku dyskontowym jakiś osobnik i zażądał zmiany pół miljona złotych. Dyrekcja banku, zdziwiona posiadaniem tak wysokiej sumy przez nieznanego jegomościa, a zarazem obawiając się, czy banknoty nie są fałszywe, zwróciła się do swojej filji we Wrocławiu z odpowiedniem zapytaniem. Odpowiedź nadeszła, iż banknoty są prawdziwe, jednakowoż równocześnie zwrócono centrali w Frankfurcie uwagę na wypadek w Król. Hucie. Wobec tego zatrzymano w kasie banku złożone do wymiany 500.000 zł. i zawiadomiono policję kryminalną, która aresztowała w Offenbachu nad Menem osobnika, który chciał zmienić pieniądze i jego żonę. Jak się okazało, jest to niejaki G. Cieślik, kupiec w Król. Hucie. Podczas rewizji w mieszkaniu Cieślików znaleziono dalsze 350.000 złotych. Telegram znaleziony u Cieślików naprowadził policję na ślad Kesslera, którego aresztowano w końcu w miejscowości Schliersee w Bawarji, gdzie Kessler zamierzał kupić sobie willę, ażeby prowadzić dalszy spokojny żywot. Znaleziono w jego kufrach ukryte 400.000 złotych, czyli odebrano razem z zakwestjonowanemi w banku pieniędzmi ogółem 1.250.000 zł. Co uczynił Kessler z pozostałymi 250.000 zł. — narazie niewiadomo. Najprawdopodobniej jednak odnajdą się one w większej części, gdyż sumy takiej chyba nawet we trójkę jeszcze nie zdołali wydać.

Z zeznań aresztowanych okazuje się, że skradzione pieniądze przewiezione zostały przez granicę w bardzo pomysłowy sposób. Podjęła się tego żona Cieślika, do którego Kessler po kradzieży pieniędzy w Urzędzie pocztowym całą skradzioną przesyłkę przyniósł, wyjeżdżając równocześnie zagranicę. Otóż Cieślikowa kupiła swej córeczce dużego niedźwiedzia, jakim bawią się dzieci i w tę zabawkę zaszyła połowę pieniędzy. Straż celna nie podejrzewała oczywiście, że we wnętrzu „misia“, spoczywającego na ramionach dziewczynki, ukrywają się takie skarby i Cieślikową z córką przepuściła bez żadnych przeszkód. W ten sam sposób przewiozła potem Cieślikowa drugą połowoę pieniędzy w kilka dni potem.

Jak widać, złodzieje urządzili się bardzo sprytnie, nie uchroniło ich to jednak przed ostatecznym losem wszystkich zbrodniarzy, tj. przed aresztowaniem.

## O rozbudowę miast.

W dniu 19 bm. odbyło się w ratuszu w Katowicach posiedzenie zarządu Związku gmin z udziałem burmistrza miast śląskich oraz naczelników gmin wiejskich, na którem obradowano nad sprawą rozciągnięcia na województwo Śląskie ustawy ogólno-państwowej o rozbudowie miast. Referat w tej sprawie wygłosił syndyk Związku gmin, p. Kuhnert.

Po dłuższej dyskusji, w czasie której zabierało głos kilku mówców, uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że ustawa o śląskim Funduszu gospodarczym w obecnem brzmieniu nie rozwiązuje trudnej kwestji mieszkaniowej w województwie Śląskiem, ponieważ zbyt szczupłe środki, jakimi ten Fundusz dysponować będzie, nie wystarczą na pokrycie potrzeb kredytu długoterminowego, potrzebnego na rozbudowę naszych miast i gmin oraz że potrzebne byłyby na ten cel fundusze, któreby zużywano tak na cele budowlane, jak i na pokrycie różnicy w oprocentowaniu uzyskanych kapitałów budowlanych.

Wobec tego postanowiono zwrócić się do Sejmu śląskiego i śląskiego Urzędu wojewódzkiego o spowodowanie w drodze ustawodawczej zmian, któreby ustawę o śląskim Funduszu gospodarczym dostosowały do wskazań rzporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22-4 1927 r. o rozbudowie miast przyczem należałoby podnieść, że wskazaniom tym podlegają także śląskie gminy wiejskie o charakterze miejskim. Ponadto wyrażono zapatrywanie i uchwalono dalszą akcję w tym kierunku, iż podatek kwaterunkowy po myśli ustawy z 2-8 1926 r. o podatku od lokali powinien przypadać śląskim gminom.

## Teatr Polski w Katowicach.

### Repertuar.

Piątek dnia 20 bm. „Romantyczni“ Rybnik.
Piątek, dnia 20 bm. „Sprzedana narzeczona“ Król. Huta.
Sobota dnia 21 bm. „Szkoła żon“ Cieszyn.
Sobota dnia 21 bm. „Nitouche“ (występ Elny Gistedt).
Niedziela dnia 22 bm. „Szkoła żon“ o godz. 4 popoł.
Niedziela dnia 22 bm. „Nitouche“ (występ E. Gistedt).
Poniedziałek dnia 23 bm. „Tosca“ — gościnny występ Zygmunta Zaleskiego.
Wtorek dnia 24 maja „Nitouche“ występ E. Gistedt.
Środa dnia 25 maja „Verbum nobile“, „Pajace“ występ Z. Zaleskiego i F. Bedlewicza.

### Gościnny występ Zygmunta Zaleskiego.

Światowej sławy bas-baryton Zygmunt Zaleski, obdarzony fenomenalnym głosem, artysta teatrów: La Scala w Medjolanie, Teatro Real de Madrid Teatro Liceo de Barcelona itd. wystąpi gościnnie w Teatrze katowickim w poniedziałek dnia 23 maja w partji Scarpia w „Tosce“. Światowej sławy śpiewak entuzjastycznie przyjmowany wszędzie przez publiczność, która tłumnie spieszy na jego występy, zapełni i u nas zapewne widownię po brzegi muzykalną publicznością. Partję Tosci odśpiewa po raz pierwszy w Katowicach p. Janina Strzelecka. Bilety należy wcześniej zamawiać telefonem 24-48.

### Skazanie szpiega.

W dniu 19 bm. odbyła się przed Izbą karną w Katowicach rozprawa sądowa przeciw niejakiemu Teodorowi Bodylakowi oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Rozprawa wykazała winę Bodylaka, którego wobec zastosowania okoliczności łagodzących skazano jedynie na 1 i pół roku więzienia.

### Posiedzenie Rady miejskiej.

Najbliższe posiedzenie Rady miejskiej w Katowicach odbędzie się dnia 27 bm. o g. 5 popołudniu.

### O zniesienie ustawy o podatkach od kapitałów.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, odbytem pod przewodnictwem posła Janickiego obradowano nad zniesieniem ustawy o podatkach od kapitałów i rent. Po dyskusji nad projektem Rady wojewódzkiej uchwalono szereg zmian w tym projekcie.

### O ubezpieczenia robotnicze.

Wczorajsze posiedzenie sejmowej podkomisji socjalnej poświęcone było dalszej dyskusji nad projektem ustawy o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, oraz o ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do pracy.

Znamiennem jest że delegat Spółki bracki oświadczył się przeciw projektowi w jego obecnej redakcji.

### Rezultat wpisów do szkół mniejszości.

W dniu dzisiejszym kończą się wpisy do powszechnych szkół mniejszości. Dotychczasowy rezultat wpisów jest naogół marny. W całym szeregu miejscowości w których zgłoszono wnioski o szkoły mniejszości, szkół tych się nie otworzy z powodu niezgłoszenia się dostatecznej liczby dzieci. Tak np. w jednej z wiosek zgłoszony był wniosek strony 120 dzieci, a zapisało się jedynie dwoje. Specjalnie olbrzymia agitacja była w Tarnowskich Górach? nad granicznym, gdzie szerzono ją z Bytomia i Gliwic.

### Ciekawy odczyt.

W niedzielę 22 maja o godz. 4 pop. odbędzie się w Katowicach, w miejskiem gimnazjum przy ul. Jagiellońskiej 28, wykład p. dr. Putermana na temat „Z dziedziny biologji seksualnej“, bogato ilustrowany przezroczami. Wykład ten wygłoszony na zebraniu towarzystwa przyrodników w Sosnowcu wzbudził wielkie zainteresowanie. Po odczycie odbędzie się zebranie organizacyjne Tow. przyrodników im. Kopernika.

# Z ruchu wydawniczego.

Nakładem księgarni Trzaska Ewert i Michalski, Warszawa—Krak. Przedmieście 13 ukazał się **zeszyt 31** ilustrowanej encyklopedji. Zeszyt obejmuje litery: Mur—Ner. Cena zeszytu 6 zł. 50 gr., w prenumeracie zł. 4.

PODRĘCZNIK „PISOWNI POLSKIEJ“. Polska Akademja Umiejętności w Krakowie ogłosiła nowe siódme wydanie „Pisowni Polskiej“ dokonane na podstawie protokułów urzędowych przez prof. Jana Łosia. Cena nowego wydania wynosi dwa złote. By umożliwić młodzieży szkolnej zaopatrzenie się w ten podręcznik, Polska Akademja Umiejętności jest gotowa sprzedawać go po cenie zniżonej 1 zł. 20 gr. (bez liczenia kosztów przesyłki) dla szkół przy zapotrzebowaniach zbiorowych. Zbiorowe zamówienia należy kierować bezpośrednio do Polskiej Akademji Umiejętności — Kraków, ulica Sławkowska 17.

# Kronika Zawiercia.

Kino „Stella". — „Carmen" z Raquel Meller.

### Tydzień harcerski.

Tydzień harcerski w Zawierciu odbędzie się w dniu 21—28 maja b. r. z następującym programem:

W sobotę, dnia 21 maja o godzinie 7-ej wieczorem capstrzyk i otwarcie wystawy harcerskiej w Domu ludowym, — w którym o godzinie 8-ej odbędzie się wieczornica.

W niedzielę, 22 b. m. o godzinie 9-ej nabożeństwo i poświęcenie sztndaru hufca żeńskiego, o godzinie 3-ej popołudniu zbiórka w szkole nr. 4, o godzinie 4-ej wbijanie gwoździ pamiątkowych i pogadanka w Domu ludowym, o godzinie 5-ej wymarsz na boisko „Sokoła", popisy, przyrzeczenie, przemarsz przez miasto. W dniach 21—24 b. m. stała wystawa w Domu ludowym. W następną niedzielę, 28 przedstawienie harcerskie. W ciągu tygodnia prowadzoną będzie sprzedaż znaczka i nalepek na kolonje harcerskie.

### Kolonja lecznicza dla dzieci w Busku.

Miasto nasze jest udziałowcem kolonji leczniczej dla dzieci w Busku. Na ogólnem zebraniu, odbytem w ubiegłą niedzielę obecny był jako delegat Zawiercia p. ławnik Majchrzak. Zebrani zwiedzili cały zakład, obejmujący pawilon na 400 łóżek, specjalnie prowadzoną hodowlę krów i drobiu oraz utrzymywaną jako przedsiębiorstwo zyskowe, cegielnię. Przyjęto i zatwierdzono sprawozdanie za rok ubiegły, opracowano bilans na rok bieżący w sumie przeszło pół miljona złotych wreszcie postanowiono budowę własnego źródła mineralnego dla kolonji.

### Zakaz sprzedaży alkoholu.

Na okres poboru na terenie Zawierciańskiego powiatu w czasie od 7 do 30 czerwca b. r. obowiązywać będzie zakaz sprzedaży alkoholu, w m. Zawierciu od godziny 22-ej do 16-ej następnego dnia, w gminach zaś w przeddzień i dzień stawiania się popisowych do poboru.

### Pożar w Żarkach.

Onegdaj nad ranem przy ulicy Leśniowskiej wybuchł pożar w garbarni należącej do Judki Rabinowicza. Pomimo niezwłocznego ratunku miejscowej straży pożarnej spłonął całkowicie dach i sufit na garbarni oraz znajdujące się tam 600 skór wyprawionych. Straty obliczane są na 12 tysięcy złotych.

### Sprawa Wieczorka.

W poniedziałek 23 maja na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu znajdzie się sprawa Wieczorka, który w roku ubiegłym, na tle sporu mieszkaniowego zastrzelił właściciela domu Becha. Sprawa w Zawierciu budzi duże zainteresowanie. Wieczorka znano jako człowieka solidnego i uczciwego, popełnienie przezeń przestępstwa mogło być spowodowane jedynie uniesieniem.

### Z Myszkowa.

W Myszkowie Biały Alojzy z Myszkowa z rewolwerem w ręku wtargnął do mieszkania kochanki swojej Jadwigi Trebisz, mając do niej urazę i porachunki osobiste. Biały został aresztowany i odstawiony do sędziego śledczego w Zawierciu przez posterunek policji w Myszkowie.

# Kronika Olkuska.

### Co się stało z Magdą?

W roku ubiegłym Magistrat zabrał z remizy strażackiej sikawkę „Magdę" do polewania ulic. W roku ubiegłym celowi swemu służyła, ale nie wiadomo, co się z nią stało w roku bieżącym, gdyż nietylko że ulice nie są polewane, chociaż unoszą się nad niemi tumany kurzu, ale nie wiadomo, gdzie „Magdę" ulokowano. Sikawka powinna polewać ulicę już obecnie i służyć na wypadek pożaru.

### Drogi rozsadnikiem zarazy.

Używanie do budowy dróg bitych kamienia miękkiego, tzw. wapienia, ogromnie daje się we znaki ludności miasta i okolicy. Nasze szosy wyjątkowo są ruchliwe, a wskutek tego powodują łatwe tarcie takiego kamienia i kurz, który obecnie unosi się obłokami po przejeździe furmanki lub samochodu. Pola i domy przy szosie są formalnie zabielone. Ponadto skonstatowano, że pył z gizyny (szlak), przewożonej setkami furmanek i tarty przez koła, jest b. szkodliwy na płuca. Jednem słowem warunki te znakomicie dopomagają do rozwoju gruźlicy.

# Tajemnicze morderstwo w Zawierciu wyjaśnione.

Głośnem było swojego czasu tajemnicze zamordowanie w Zawierciu 3 stycznia r. b. Fajwla Rosenberga, właściciela sklepu przy zbiegu ulic Kopalnianej i Górnośląskiej.

Krytycznego dnia o godzinie 8 wieczorem do mieszkania zamordowanego weszło dwuch zamaskowanych drabów. Rosenberg, sądząc, że osobnicy ci są kolędnikami, obeho dzącemi mieszkania z gwiazdą, ujął jednego z nich za rękę, przyczem powiedział: — Tutaj jest dom żydowski. — Bandyta, sądząc, że Rosenberg chce go oddać w ręce policji, wyciągnął z kieszeni rewolwer i celnym strzałem w serce położył kupca trupem na miejscu. Dokonawszy morderstwa napastnicy zbiegli.

Śledztwo celem wykrycia sprawców morderstwa było niezwykle utrudnione, bowiem bandyci byli zamaskowani, przez co nieznany był policji rysopis. Dochodzenie prowadził urząd śledczy w Sosnowcu. Na trop morderstwa natrafiono dopiero w marcu. Mianowicie w Częstochowie schwytano niejakiego Kowalczyka Stanisława, posądzonego o szereg napadów i rozbojów.

Podczas konfrontacji bandyty z rodziną zamordowanego został on poznany jako jeden z bandytów. Kowalczyk do napadu przyznał się, wskazując swego wspólnika, którym był znany opryszek, niejaki Józef Gajewski. Na skutek oświadczenia Kowalczyka wszczęto poszukiwania mordercy. Okazało się jednak, że Gajewski poniósł już karę za swe nieczyste sprawki.

Oto zginął on przy podziale łupu bandyckiego z rąk swych kolegów, których chciał oszukać. Tak więc sprawiedliwości stało się zadość. Wspólnik zabitego bandyty stanie za współudział w morderstwie w najbliższym czasie przed sądem.

# Nadużycia w P. U. P. P.

Dnia 8 kwietnia 1925 r. funkcjonarjusz odwodowego biura Funduszu bezrobocia w Sosnowcu, Aleksander Pęchalski **otrzymał tytułem zaliczki 820 złotych, celem wypłacenia zasiłków dwunastu bezrobotnym z gminy Sułoszowa** za okres od 22 stycznia do 12 kwietnia 1925 roku.

Dnia 10 kwietnia rb. Pęchalski przybył do urzędu gminnego w Sułoszowie, gdzie dał 200 złotych sekretarzowi Janowi Skoludzkiemu na wypłacenie a conto zasiłków najbiedniejszym bezrobotnym, **mówiąc, że obecnie nie ma więcej pieniędzy i że przyjedzie 14 kwietnia wypłacać zasiłki, na który to dzień polecił zgromadzić wszystkich bezrobotnych.**

Dnia 11 kwietnia w urzędzie gminnym stawiło się tylko czterech bezrobotnych, którym sekretarz Skoludzki wypłacił 100 zł., resztę zaś z otrzymanej kwoty zwrócił Pęchalskiemu w dniu 14 kwietnia, gdy ten w myśl zapowiedzi przyjechał. W tym dniu Pęchalski osobiście wypłacił czterem bezrobotnym 79 zł. 40 gr., a przez sekretarza Skoludzkiego 100 zł. **Wyjeżdżając wziął Pęchalski od Skoludzkiego piśmienne zaświadczenie, że wszystkim dwunastu bezrobotnym za okres od 21-1 do 22-4 1925 r. należy się 832 zł. 68 gr. zasiłku.**

Wypłacając zasiłki, brał Pęchalski od każdego z bezrobotnych pokwitowanie na odpowiednich blankietach Funduszu bezrobocia.

**W P. U. P. P. w Sosnowcu Pęchalski przed stawił 12 list tygodniowych kolejnych wypłat bezrobotnym gm. Sułoszowa za czas od 22-1 do 12-4 1925 r., przyczem do każdej z tych list stanowiącej wykaz wypłaty zasiłków dwunastu bezrobotnym załączył po 12 pokwitowań.**

Dnia 17 kwietnia 1925 r. Pęchalski otrzymał z Funduszu bezrobocia 12 zł. 68 gr. tytułem zwrotu dopłaconych z własnej kieszeni zasiłków bezrobotnym gm. Sułoszowa i Skała.

Po wykryciu nadużyć, zgodnie z zeznaniami badanych w charakterze świadków bezrobotnych, **ekspertyza grafologiczna wykazała, że tylko 14 pokwitowań posiada autentyczne podpisy bezrobotnych, reszta podpisów była wykonana ręką Pęchalskiego.**

W rezultacie Pęchalski (l. 31) zasiadł w dniu 20 bm. na ławie oskarżonych przed sekcją karną Sądu okręgowego w Sosnowcu w składzie: przewodniczący Sokólski, sędziowie Jankiewicz i Sadkowski, oskarżony o zdefraudowanie 653 zł. 28 gr. Do winy przyznał się z całą skruchą. Dlatego oskarżyciel publiczny prokurator Jewniewicz zrzekł się świadków i Sąd przesłuchał tylko b. kierownika Funduszu berobocia, Janika. Zeznał on, że osk. Pęchalski cieszył się dobrą opinją i miał tylko jedną wadę, **lubił się nianowicie upijać. Po przemówieniach prokuratora i obrońcy mec.** Kowalskiego, który wskazując na skruchę i żal oskarżonego, prosił o łagodny wymiar kary, Sąd udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok, skazujący Pęchalskiego **na 3 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.**

L.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Jak Ameryka pożycza?

Gdy się mówi ciągle o pożyczce polskiej w Ameryce, to nie od rzeczy będzie rozejrzeć się trochę wśród emitowanych ostatnio na rynkach Ameryki i Anglji pożyczek innych narodów, aby poznać warunki, na jakich otrzymuje się obecnie kredyty zagraniczne. Wielce ciekawe zestawienie takie przynoszą informacje Agencji Wschodniej.

Miasto Rzym otrzymało tedy w Ameryce (Morgan it. d.) pożyczkę 30 miljonów dolarów po 6 i pół proc. przy kursie emisyjnym 91 proc.

Miasto Tokio otrzymało przeszło 20 miljonów dolarów po 5 i pół proc. Emisja po 89,5 proc.

New South-Wales (Australja) otrzymała w New Jorku pożyczkę 25 miljonów dolarów po 5 i pół proc. Kurs emisyjny 96 i jedna czwarta proc.

Są to pożyczki ostatnich czasów. Jak chętnie Ameryka lokuje kapitały w obligacjach miejskich Europy, tego dowodem może być to, że o sfinansowanie ostaniej pożyczki Budapesztu (dziś stolicy małego kraju!) ubiegało się w New Jorku trzydzieści banków.

I w żadnym z tych wypadków stopa procentowa nie dochodzi do 7 proc. są to więc fundusze tanie i obfite, pozwalające myśleć o solidnych inwestycjach.

A w Polsce?...

## Z giełdy warszawskiej.

### CEDUŁA Z DNIA 20-5.

**AKCJE:** Bank Dyskontowy 136.00, Bank Handlowy 7.50—7.70, Bank Polski 151.00—152.50, Bank Zjedn. Ziem Pol. 3.60, Bank Spółek Zarobk. 94.00, Kijewski 95.00, Spiess 95.00, Częstocice 3.65, Ostrowite 3.00, Cukier 5.80—6.00, Lazy 0.47, Węgiel 110.50—113.50, Nobel 5.95—6.10, Fitzner 7.25, Lilpop 32.25—31.75—33.00, Modrzejów 10.00—10.25, Norblin 189.50—190.00, Ostrowiecki 81.00, Pocisk 3.40—3.45, Rudzki 2.90—2.85—2.95, Starachowice 5.10—5.00—5.22, Zawiercie 42.50—42.00, Żyrardów 20.50—21.00 Borkowski 3.80 — 3.70 — 3.75, Haberbusz 169.00, Spirytus 3.60—3.65.

**WALUTY I DEWIZY:** Nowy Jork 8.93, Londyn 43.43, Paryż 35.00, Wiedeń 125.80, Praga 26.52—26.50, Włochy 48.95, Szwajcarja 172.02, Holandja 357.90.

Tendencja dla akcyj słabsza, dla walut niejednolita.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 20-5.

Żyto 50.75—51.75, Pszenica 55.75—58.75, Jęczmień zwykły 42.00—44.00, Owies 43.50—44.50, Otręby żytnia 36.50—37.50, Otręby pszenna 34.25, Mąka żytnia 70 proc. 73.00, Mąka żytnia 65 proc. 74.40, Mąka pszenna 65 proc. 83.00—86.00, Wyka 32.00—34.00, Peluszka 31.00—33.00.

Usposobienie spokojne.

**EMIGRACJA Z POLSKI.** Polski Urząd emigracyjny zamknął obliczenia ruchu emigracyjnego z Polski za cały ubiegły rok ogólną sumą 166.690 osób. Z liczby tej 70.000 wyemigrowało do Francji, 40.000 do Niemiec, 15.000 do Kanady, 14.000 do Argentyny, 8.000 do Stanów Zjednoczonych i 7.000 do Palestyny.



## Z SALI SĄDOWEJ.

# Skazanie komunisty.

Na ławie oskarżonych przed sekcją karną Sądu okręgowego w Sosnowcu w składzie: przewodniczący Sokólski, sędziowie Jankiewicz i Sadkowski, zasiadł 22-letni

**Jakób Eljasz Winer z Będzina,**

oskarżony o kolportowanie odezw treści wybitnie antypaństwowej. Oskarżał prokurator Jewniewicz, sekretarzował apl. dr. Kozarski.

W dniu 20 stycznia b. r. o godzinie 11 wieczorem posterunkowy III komisarjatu w Będzinie, Jan Marcinkowski

**zauważył na ulicy Kołłątaja trzech podejrzanych osobników,**

z których jeden trzymał w ręce zwitek papierów. Niebawem dwuch z owych osobników oddaliło się szybkim krokiem, a ten, który trzymał w ręce papiery, schował je do kieszeni, wrócił się i szedł w kierunku posterunkowego Marcinkowskiego. Wówczas

**policjant zatrzymał go i spytał co ma w kieszeni.**

Gdy zatrzymany oświadczył, że nie ma nic, posterunkowy odprowadził go do komisarjatu. Na ulicy Małachowskiego aresztowany

**wyrzucił z kieszeni owe papiery.**

Podniósł je post. Łacheta, idący w pewnej odległości od odprowadzanego, i odniósł do komisarjatu. Okazało się, że było to 16 odezw zatytułowanych

**„Towarzysze Purman i Zdziarski na wolności",**

wydanych przez komitet centralny komunistycznej partji Polski w Warszawie w dniu 26 grudnia ub. r. Znajdował się w nich ustęp następującej treści: „W Dzwinaczu pohyjna banda Piłsudskiego

**w zdradziecki sposób rozstrzelwała tłum strajkujących robotników".**

Odezwy te oprócz wiadomości o uwolnieniu Purmana i Zdziarskiego, zawierały apel do robotników: „Ale za tymi murami jeszcze tysiące bojowników proletarjatu

**gnije w lochach Piłsudskiego.**

Ponadto, jak wykazała rewizja, osobnik ów który okazał się Jakóbem Elja zem Winerem, miał przy sobie

**jeden egzemplarz gazety „Czerwony sztandar",**

organu C. K. K. P. P., wydanej w Warszawie 23 grudnia 1926 r.

Winer nie przyznał się do winy ani w śledztwie ani w czasie rozprawy.

Po przesłuchaniu paru świadków, oraz po przemówieniu prokuratora i obrońcy, Sąd udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok skazujący Winera **na rok twierdzy z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.**

L.

# Ze sportu.

**TAJEMNICZE PRZYGOTOWANIA DO WYŚCIGÓW KOLARSKICH.** Zarząd S. T. C. kończy już swe przygotowania do wielkiego biegu kolarskiego o nagrody wartościowe Zarządu m. Będzina. Wobec czego wycieczka programowa w dniu 22 maja r. b. do Rogoźnika nie odbędzie się, lecz wszyscy kolarze w tym dniu wyjadą na trasę wyścigową 76 klm., celem zapoznania się z miejscowościami na tym terenie.

Zbiórka u gosp. p. K. Barana o godz. 6 rano. Jednocześnie zarząd S. T. C. wzywa wszystkich swych członków, prócz wyścigowców, na zebranie Zarządu w dniu 25 b. m., t. j. w środę, celem utworzenia komisji wyścigowej.

**ZAWODY O MISTRZOSTWO.** Jutro o godzinie 4 popołudniu odbędą się na boisku T. S. „Victoria" w Sosnowcu przy ulicy Aleja pierwsze zawody w piłkę nożną o mistrzostwo I Ligi piłki nożnej podokręgu sosnowieckiego pomiędzy T. S. „Victoria" i Ż. T. G. S. „Makabi" z Sosnowca. Zawody te zapowiadają się niezwykle interesująco.

O godzinie 2 popołudniu zawody rezerwy wymienionych wyżej klubów o mistrzostwo II Ligi P. N.

# Z całej Polski.

## W 600-letnią ROCZNICĘ BITWY POD PŁOWCAMI.

Zbliża się rocznica bitwy i zwycięstwa pod Płowcami 27 września 1931. Polska będzie obchodzić 600-letnią rocznicę zwycięstwa, odniesionego przez króla Władysława Łokietka nad krzyżakami. Aczkolwiek cztery lata jeszcze dzielą nas od owej rocznicy, w Radziejowie na Kujawach zawiązał się już komitet, złożony tymczasowo z kilku najbliższych obywateli, który wziął sobie za cel przygotować program uroczystego obchodu rocznicy i odnowić klasztor w Radziejowie który król Łokietek wybudował jako wotum dziękczynne Panu Bogu za odniesione zwycięstwo. Komitet organizacyjny zamierza poprosić do swego grona przedstawicieli władz i społeczeństwa.

## WZLOTY BALONÓW NIEMIECKICH NAD POLSKĄ.

W najbliższym czasie dwaj lotnicy niemieccy, Emmersbacher i Predeck, wykonają na niemieckich balonach szereg lotów dla studjów meteorologicznych. Ponieważ może zajść ewentualność przelotu tych balonów ponad terytorjum Polski, władze niemieckie wojskowe uzyskały na to zezwolenie polskich władz wojskowych. Ministerstwo spraw wojskowych wydało w konsekwencji rozkaz, aby na wypadek lądowania tych lotników polskie władze udzielały wszelkiej pomocy. Loty trwać będą do końca czerwca. Jest możliwe, że balony niemieckie ukażą się nawet nad Warszawą.

## W WILNIE WOJSKOWI NIE GŁOSUJĄ!

Czytamy w „Dzienniku Wileńskim“: „Wbrew informacjom jednego z pism miejscowych, wyjaśniamy, iż wojskowi, zarówno szeregowi, jak zawodowi podoficerowie, a nawet oficerowie wszystkich szarż nie korzystają z praw wyborczych do Rady miejskiej“. Więc w Warszawie głosują a w Wilnie nie...

## 4 LISTY POLSKIE I 11 ŻYDOWSKICH.

W Lublinie zostało zamknięte składanie list wyborczych do Rady miejskiej. Polskich list zgłoszono 4, żydowskich 11. Listy polskie: Zjednoczone gospodarcze właściciel nieruchomości (N. D.), blok prawdy, PPS. i lewica PPS.

## POSTERUNKOWEMU ODCIĘTO GŁOWĘ.

Na szosie ostrowieckiej pod Opatowem posterunkowy policji z miejscowego komisarjatu Władysław Migalski, pełniąc służbę patrolową, zatrzymał dwuch podejrzanych, celem wylegitymowania ich. Gdy jednak ci nie usłuchali wezwania i przyjęli postawę wyzywającą, policjant — celem zagrożenia im — starał się zarepetować karabin; zamek karabinu zaciął się. Skorzystali z tego napastnicy, rzucili się na posterunkowego i zamordowali go w bestjalski sposób, odcinając nożem nieszczęśliwemu głowę, poczem zbiegli. Na miejsce morderstwa zjechały władze śledcze i specjalnie delegowany w sprawie tej naczelnik radomskiego urzędu śledczego. Po przeprowadzeniu dochodzenia udało się ustalić, że jednym z napastników był znany w okolicy bandyta Nawrot, drugim zaś jego kompan Szumliński.

## WIELKI POŻAR PAŁACU LUBOMIRSKICH.

Dnia 16-go b. m. zrana wybuchł nagle pożar w dawnym pałacu Lubomirskich w Równem. W pałacu tym obecnie mieściła się bursa dla chłopców, Macierz Szkolna i Sokół. Ogień powstał z niewiadomej przyczyny na górnych piętrach i momentalnie ogarnął cały piękny gmach starożytnej magnackiej rezydencji. Ratunek był utrudniony z powodu braku wody i pomimo nadludzkich wysiłków miejscowej straży ochotnczej nie udało się opanować żywiołu, który strawił doszczętnie dach, podłogi, całe urządzenie wewnętrzne, tak, że pozostały tylko sterczące mury. Odbudowa będzie b. kosztowna, a ubezpieczenie wynosi tylko 60.000 zł.

## ROZWÓJ SZCZAWNICY.

Sezon w Szczawnicy zapowiada się bardzo pomyślnie. Źródła i łazienki odnowiono. Rozszerzono i urządzono lepiej teren na kąpiele słoneczne, uruchomiono inhalatorjum, pracownię chemiczną i bakterjologiczną, lampy kwarcowe i Roentgena. Parki zakładowe zostały uporządkowane i zaopatrzone w nowe ławki i wielką ilość spluwaczek. Zakład od roku 1923 posiada elektryczne oświetlenie; w roku bieżącym wprowadzono stałe połączenie ze Starym Sączem przy pomocy wygodnych autobusów.

Znany krakowski architekt, p. Mączyński, przygotował bardzo piękne plany nowej willi o 80 pokojach, zwózka materjałów potrzebnych do tej budowy już się rozpoczęła. W budowie znajduje się wielki garaż automobilowy. Zakład prowadzi forsowne poszukiwania nowych źródeł, stara się u czynników miarodajnych o pomoc w przeprowadzeniu wodociągów i kanalizacji, oraz zabiega o kredyty na budowę „drogi okrężnej“, przewidzianej nowym planem regulacyjnym, któraby udostępniła nowe tereny budowlane na przepięknych stokach połoninowych.

Zainteresowanie się społeczeństwa Szczawnicą jest bardzo silne. Zgłoszenia na pokoje są tak liczne, jak nigdy dotąd nie bywało o tem czasie.

# Walka z „armją“ zbrodniarzy w Ameryce.

„Armja zbrodniarzy“ — dla europejskiego czytelnika brzmi to powiedzenie, jako melodramatyczna, lecz dopuszczalna licentia poetica, którą chętnie posługują się literaci, a więcej jeszcze publicyści, by wyjaskrawić styl swoich opisów. W zastosowaniu natomiast do przestępców, operujących na terenie Ameryki, ściślej zaś mówiąc — Stanów Zjednoczonych, nabiera to wyrażenie dosłownego niemal znaczenia, bandyci bowiem tamtejsi

### zaopatrzeni są w rynsztunek,

odpowiadający wymaganiom nowożytnej techniki wojennej posiadają kartaczownice udoskonalone, bomby gazowe, radjoaparaty kosztowne, samochody opancerzone, etc... Widząc jak znaczne korzyści praktyczne mogą przynieść wszystkie te wynalazki, gorąco zalecane przez najwybitniejsze powagi wojskowe, nie szczędzą oni bardzo znacznych nawet sum na zdobycie różnorodnych rodzajów ulepszonej broni i czynią to z tem lżejszem sercem, że wszak

### fundusze niezbędne znajdują w cudzych kasach

oraz kieszeniach. Systematyczne grabieże wielkich banków, magazynów jubilerskich, hoteli luksusowych, napaście w biały dzień na pociągi pasażerskie, transporty samochodowe, okręty handlowe stały się zjawiskiem codziennem, epidemiczną plagą, trapiącą kraj cały. Obywatele Stanów Zjednoczonych, zatrwożeni tym stanem rzeczy, poczęli w końcu energicznie domagać się skutecznięjszej obrony ich życia i mienia,

### poruszyli opinję publiczną

— prasę, parlament, etc. — by wypowiedziana została jaknajbezwzględniejsza walka rozzuchwalonym opryszkom. Temu naciskowi na sfery rządowe przypisać należy zorganizowanie w New Jorku t. zw. „Emergency Trucks“ —

### samochodowego pogotowia ratunkowego,

śpieszącego z natychmiastową pomocą policyjną ofiarom przestępstw. Każdy z tych wozów ciężarowych posiada załogę, składającą się z trzech sierżantów oraz 21-u posterunkowych, pełniących na zmianę służbę w ciągu 8-u godzin. Zbytecznem byłoby dodawać, że są to wszystko „chłopy na schwał“. Uzbrojenie ich w zupełności odpowiada materjałowi wojennemu, którym rozporządza groźny przeciwnik, gdyż

### samochody zaopatrzone są w kartaczownice,

dwa karabiny maszynowe, pociski z gazami, wywołującymi łzawienie i t. d., nie mówiąc już o zwykłych browningach, pałkach gumowych, etc... Każdy automobil taki waży co prawda — w chwili wyjazdu na „pole bitwy“ — aż 6 ton, potężny jednak motor umożliwia osiąganie w koniecznych wypadkach wyścigowej, a raczej pościgowej szybkości.

„Emergency Trucks“

### nie ogranicza swojej działalności do walki z bandytami

tylko — niemniej często i skutecznie interwenjują owe lotne oddziały policji w nieszczęśliwych wydarzeniach codziennych życia wielkomiejskiego: pożarach, wybuchach, przejechaniach, zderzeniach wehikułów, etc. W tym celu wożą zawsze samochody dwa duże aparaty do gaszenia, dwa lewary hydraulliczne, tleno-acetylenowe przyrządy do dziurawienia płyt metalowych, drabiny, topory, maski przeciwgazowe, apteczki podręczne i t. d. Cała załoga — zarówno podoficerowie, jak i szeregowcy — obowiązkowo

### przechodzi kursy praktycznej mechaniki i chemji,

służby sanitarnej, pożarnictwa i dlatego jest w stanie z jednej strony tropić zbrodniarzy i chwytać ich, z drugiej zaś ratować ludzi w razach nagłego niebezpieczeństwa. Nie wolno wszak zapominać, że niezależnie od statystyki kryminalistycznej, ilość osób, ulegających katastrofom ulicznym, dochodzi w mieście o tak intensywnych ruchu, jakim odznacza się New Jork, do

### wielu tysięcy rannych i zabitych rocznie.

To też dziś niema ani jednego bodaj wypadku poważniejszego ataku bandyckiego lub nawet... manifestacji politycznej, żeby nie zjawiały się bezzwłocznie olbrzymie samochody ciężarowe z policją, uzbrojoną — stosownie do okoliczności — bądź w karabiny maszynowe, bądź w nosze infirmierskie. New Jork posiada obecnie już

### trzy oddziały „Emergency Trucks“

rozmieszczone w głównych dzielnicach tego kolosalnego miasta, w Manhattanie, Bronxie oraz Brooklynie — patrolują one bez przerwy dniem i nocą, nie mogąc uskarżać się na brak zajęcia. Dotychczasowe doświadczenie wykazało niesłychaną pożyteczność tej organizacji, wobec czego władze zamierzają wkrótce rozszerzyć ją na wszystkie większe ośrodki miejskie Stanów Zjednoczonych. Oczywiście, jeśli ten projekt zostanie istotnie i na dużą skalę wprowadzony w czyn, wówczas obroty w „branży bandyckiej“ mogą ulec znacznej redukcji.

# Obraz zawodowego organisty,

## KTÓRY WYWOŁAŁ ENTUZJAZM W CAŁEJ ANGLJI.

W kołach artystycznych stolicy Anglji prawdziwą sensację wywołał najświeższy obraz prawie nieznanego dotychczas, choć liczącego już 62 lata, malarza Charles E. Butlera. Oryginalny ten artysta

### był przez 42 lata organistą

i obecnie jeszcze traktuje grę na organach, jako zawód dodatkowy. Przed laty piętnastu po raz pierwszy wziął pędzel do ręki i od tego czasu gorliwie uprawiał malarstwo, ale przez lat szereg odrzucano obrazy jego przysyłane na wystawy londyńskie. W końcu

### udało mu się wystawić kilka obrazków,

ale bez większego powodzenia, choć grono najlepszych przyjaciół Butlera uważało go za wielkiego artystę. I oto zdanie przyjaciół artysty odniosło teraz triumf, wielki bowiem obraz, wystawiony obecnie przez Butlera — jak donosi korespondent „Neues Wiener Journal“ — na wystawie przy Regent Street, uczynił odrazu nazwisko artysty rozgłośnem i ściąga codziennie

### tłumy publiczności na wystawę.

Wielkie to płótno, zatytułowane „Król królów“, przedstawia postać nadnaturalnej wielkości Jezusa Chrystusa, stojącego na stopniach świątyni w otoczeniu 150 postaci, składających hołd Zbawicielowi, a będących wiernemi portretami monarchów ziemskich, bądź jeszcze panujących, bądź też takich, którzy panowali w ciągu ostatnich dwuch wieków, a więc liczbie wszystkich królów Anglji z tego czasu razem z panującym obecnie Jerzym V. Z dynastji Habsburgów artysta sportretował Franciszka Józefa I i Józefa II.

Jak zapewnia korespondent wspomnianego dziennika wiedeńskiego, tak wzniosła

### jasna postać Zbawiciela na tle świątyni,

jak również cały szałaż genjalnie skomponowanego obrazu, umieszczonego zresztą w nader korzystnem oświetleniu, sprawiają wielkie wrażenie. „Króla królów“ umieszczono na podjum, okrytem materją niebieską i od chwili otwarcia wystawy podjum to otoczone jest przez tłumy, gdy tymczasem w innych salach wystawy panuje zupełne pustki.

### Niektóre osoby stoją całemi godzinami

przed dziełem niezwykłem, przykuwającem ich uwagę. Wiele z kobiet klęka przed obrazem, jak w kościele.

Dyrektor wystawy przy Regent Street zapewnia, że od czasu jej istnienia żaden jeszcze obraz w niej umieszczony nie sprawił tak potężnego wrażenia.

Jak powiadają, zarząd jednej z publicznych galeryj londyńskich rozpoczął z artystą rokowania o nabycie jego dzieła.

# Rzeczy ciekawe.

## KOSOOKIE PILOTKI.

Jak dalece dawna Japonja z jej obyczajami i poglądami znika, ustępując miejsca państwu nawskroś nowoczesnemu, dowodem rola, jaką grają tam kobiety. — Wraz z innemi rzeczami i kierunkami z zachodu krzewi się obecnie w Japonji ruch feministyczny.

Podobnie jak Chinki, młode Japonki studjują w uniwersytetach europejskich i amerykańskich, na których wzór powstają zresztą odpowiednie szkoły w Japonji. Wskutek tego kobieta tamtejsza pragnie w życiu nietylko towarzyskiem, lecz i obywatelskiem odgrywać równą mężczyźnie rolę. Dwie Japonki, panny Szybeno Kibe i Asano Maida ukończyły właśnie szkołę pilotów-lotników. Są to pierwsze kobiety, które uzyskały taki dyplom, w państwie wschodzącego słońca. Nowe pilotki wzięły udział w konkursie lotniczym, w którym dowiodły, że potrafią niegorzej od mężczyzny walczyć z trudnościami zawodu.

Zostały też z tego powodu zaszczytnie wyróżnione.

## BARBARZYŃSTWO MODY.

Ostatnim wyrazem mody są palta damskie obszyte kołnierzami ze skóry cieląt. Przeciwko tej modzie założyło protest londyńskie towarzystwo ochrony zwierząt, zwracając uwagę elegantkom, że sposób uzyskiwania delikatnych skórek cielęcych jest barbarzyństwem, przed którem powinna się wzdrygać dusza ludzka.

Skórki na kołnierze damskie pochodzą z cieląt przedwcześnie wydanych na świat, hadlarze więc wywołują u krów poronienia, co powoduje choroby, a niekiedy i śmierć tych zwierząt.

## NAJWIĘKSZY TELESKOP NA ŚWIECIE WE FRANCJI.

Na jednej z najbliższych gór obok Genewy, na szczycie Saleve, znajdującej się na terytorjum Francji, rozpoczęto budowę największego teleskopu na świecie. Teleskop zostanie zbudowany na wysokości 1350 metrów i będzie miał obwodu 5 m. Oprócz tego zostaną zbudowane tam obserwatorjum astronomiczne oraz stacja meteorolgiczna, zaopatrzona w największe aparaty do badania chmur. Całość będzie ukończona w r. 1932. Obserwatorjum to buduje miljoner Dina i ofiarował je już rządowi francuskiemu.

## BUDZIKI LEKARSTWEM NA HAŁAS.

Na bulwarze Montparnasse w Paryżu mieszkała pewna malarka amerykańska wśąd siedztwie bardzo wesołego towarzystwa, które co noc bawiło się tak hucznie, że biedaczka nie mogła nigdy zasnąć. Na nic zdały się jej prośby o zachowanie spokoju w nocy. Zrozpaczona kobieta wpadła w końcu na oryginalny pomysł. Nabyła w pobliskim sklepie zegarmistrzowskim 24 budzików, nereguluwała je tak, by dzwoniły na zmianę co kwadrans, ustawiła je na blaszanych miskach, a sama poszła spać do hotelu. Orkiestra, jaką urządziła wesołym sąsiadom malarki, tak poskutkowała, że na drugi dzień zwróciło się bawiące towarzystwo do malarki z prośbą, aby koncertu budzikowego nie urządzała, przyrzekając ze swej strony cicho zachowywać się w nocy.

## PRZYRODZONY TALENT OSZUSTA.

W Paryżu zaaresztowano niejakiego Augusta Joinetta, głośnego magnetyzera. Do Joinetta lgnęły kobiety, on zaś w zbrodniczy sposób wyzyskiwał swój dar przyrodzony, ograbiając je z majątku.

Sensacyjną jest sprawa pewnej zamożnej wdowy, która długi czas, zostawała pod wpływem hypnotyzera. Joinnette wyłudził od niej kilkadziesiąt tysięcy franków i biżuterję rodzinną, poczem zmusił ją iż napisała do swej przyjaciółki list, w którym oznajmiła, że gotówkę i klejnoty porozdawała biedakom, aby tem łatwiej poświęcić się służbie Bożej.

Specjalnością Joinetta było namawianie oszukanych kobiet, aby wstępowały do klasztorów. W ten sposób pozbył się 9-ciu przyjaciółek i skłonił je do wyjazdu zagranicę Francji. Wpływ magnatyzera na otoczenie jest zadziwiający. Pod urokiem jego pozostawały nietylko najbliższe przyjaciółki i znajome, lecz nawet dozorczyni domu, mleczarka, praczka i kilka właścicielek drobnych sklepików, które Joinettowi dostarczały prowiantów, zeznały zgodnie, iż musiały wypełnić każde jego życzenie, albowiem w głosie i w oczach miał coś rozkazującego.

KINO-TEATR
# „UDZIAŁOWY”

Dziś dnia 16-go maja i dni następnych
WIELKA PREMJERA
Gdzie dźwięczą gitary, gdzie trzeszczą castajnoty, gdzie tańczą gitany, gdzie na arenie walczą z bykami torreadorzy tam w namiętnej Hiszpanji rozgrywa się akcja filmu p. t.

# FANFARY SMIERCI
## (SKRWAWIONA ARENA)

przepiękny dramat erotyczny podług powieści PAWŁA GWYUNA „HRE BANDOLERO“, po raz pierwszy na ekranie jedyne AUTENTYCZNE ZDJĘCIA WALKI BYKÓW w SEWILLI.
W roli głównej RENEE ADOREE, gorący temperament Córy południa, niezapomniana z filmu „WIELKA PARADA“.

# CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ NA CZERWIEC!

Prenumerata miesięczna „KURJERA ZACHODNIEGO“ wynosi, wraz z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową

## TYLKO 3 ZŁOTE 50 GROSZY

Kto więc kupuje oddzielne numery „KURJERA ZACHODNIEGO“ zapłaci za 30 egzemplarzy w ciągu miesiąca, biorąc pod uwagę, że numer niedzielny wraz z dodatkiem ilustrowanym kosztuje 25 gr., kwotę 6 Złotych 25 groszy, czyli o 2 Złote 75 groszy więcej.

Już z tego rachunku łatwo się przekonać że

## opłaci się prenumerować miesięcznie

nasze pismo, które przez roznosicieli dostarczamy naszym prenumeratorom w głównych miastach i ośrodkach Zagłębia Dąbrowskiego możliwie najwcześniej w godzinach porannych.

## Pracą Narody się bogacą.

Aby mieć siły do pracy trzeba się dobrze odżywiać i tylko zdrowemi pokarmami.

Zdrowe i tanie obiady, oraz kolacje można dostać
TYLKO U NAS




Po pracy znajdziesz tam możność wypoczynku i przyjemnego spędzenia czasu. 3246

Codziennie wieczorem dancing przy świetnej muzyce, prowadzonej przez znanego skrzypka wirtuoza Pastora:
Od dnia 16 maja b. r występy artystów a mianowicie znakomitego humorysty, ulubieńca publiczności p. REDENA i pary tanecznej pp. DUERCU i ROBERTA.




2296-4

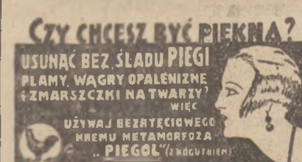
## OGŁOSZENIE.

Sąd Pokoju w Będzinie wzywa obecnego posiadacza weksla na sumę 250 zł. wystawionego przez Irenę Mąka w dniu 26 października 1926 roku na zlecenie Majera Fertiga i płatnego w Będzinie w dniu 2 grudnia 1926 roku, by stawił się w tutejszym Sądzie w przeciągu dni 60, licząc czasokres od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania, przyczem ostatni dzień zgłoszenia się jest dzień 20 lipca 1927 r. i okazał posiadany weksel. Jeśli w ściśle oznaczonym czasie, posiadacz weksla nie zgłosi się do tut. Sądu i nie okaże wspomnianego weksla, Sąd tut. wyda orzeczenie uznające weksel za umorzony. (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie wekslowem Dz. Ust. R. P. Nr. 100 z dn. 21 listopada 1924 r.) 3311

Sekretarz Sądu St. Dłubak. Sędzia Pokoju A. Katranowski

W Gimnazjum żeńskiem z prawami
## H. Rzadkiewiczowej
w Sosnowcu, Dęblińska 1, tel. 465.
zapisy uczennic rozpoczęte, egzaminy 2 czerwca.
Wszelkich informacyj udziela kancelarja gimnazjum codziennie od 9—1. 3316-4




## WARSZTAT

mechaniczny wraz z urządzeniem wulkanizacyjnem do sprzedania.
Wiadomość Sosnowiec, Ciepła 9
u p. Górasińskiego. 3309

**WAPNO** grube I-ma gatunku z dostawą na plac budowy, polecają: 3178
CZELADZKIE WAPIENNIKI
„BRYNICA“, Sosnowiec
ul. 3-go Maja 5, telefon 1-59.

## OGŁASZAJCIE SIĘ W „KURJERZE ZACHODNIM“.

**Mydło ziołowe „Fussol“** oraz o 10 lat ciesząca się powodzeniem pasta „Fussol“ usuwają i zapobiegają tworzeniu się nadmiernych i niemiłych wydzielin potu ciała (pot pach, pot rąk i pot nóg). Środek ten został już wprowadzony w wielu kasach chorych.
Drogerja Reinera, Sosnowiec,
Drogerja E. Schulza nast., Katowice, 3. Maja 5.

**Reklama jest dźwignią handlu.**

## Drobne ogłoszenia.

### Kupno i sprzedaż.

Rasowe młode wyżełki do sprzedania. Sosnowiec, ul Rudna 6. 3319

Sprzedam 81 m² posadzki dębowej, około 5 ton dźwigarów i szyn, 240 korcy wapna lasowanego, mosiężne klamki. Wiadomość: Sosnowiec, tel 1-04 3329

Sprzedam tanio dom jednopiętrowy w Sielcu Wiadomość: Sosnowiec tel. 1-04 3328

Pianino nowe pierwszorzędnej firmy poznańskiej o pięknym tonie do sprzedania na raty. Sosnowiec ulica Kowalska 2, wiadomość u dozorcy. 3312

Taksometr sprzedam, Sosnowiec, Nowopogońska Nr 28, Szewczyk. 3323

Włodarczyk Roman zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. w Będzinie. 3314-3

Kupię samochód czteroosobowy „Ford“ w dobrym stanie. Zgłoszenia do Kurjera Zachodniego w Zawierciu pod „Auto“ 3310

Dziewczyna obznajomiona z robotą przy sztancy znajdzie zatrudnienie w Fabryce Goldberg i Kucyński, Sosnowiec, Przejazd 3. 3313

### Posady i prace.

Franko-Polskie T wo Górnicze w Dąbrowie Górniczej poszukuje wykwalifikowanego ogrodnika z dobremi świadectwami. Zgłaszać się do Zarządu osobiście 3321-2

Chłopcy do sprzedaży gazet ze stałą pensją potrzebni. Zgłaszać się do Administracji „Kurjera Zachodniego“. Sosnowiec—Dęblińska 1. 3311

### Różne.

Grawer Jan Bem Sosnowiec, ul. Kościelna Hale Rozwoju. 3320

### Nauka i wychowanie.

Bezpłatne prospekty listownych kursów stenografji wysyła Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygla 12. 3109-1

### Zgubione dokumenty.

Wincenty Grzymała zagubił książeczkę wojskową kartę mob, legitymacja członkowska T. U. R. i powody złożenia dokumentów na kursach prowizorskich, 3299-3

Icek Leibmagier zgubił książkę wojskową wyd. przez P. K. U. w Sosnowcu. 3327

Stefan Kraśniuk zgubił książkę Kasy chorych 3325

Rubin Fuksbrauner zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Sosnowiec. 3326

M. Szwarcbaum unieważnia zgubiony weksel na zł. 471,00 — z podpisem Izrael Kalo. 3318

**CENY PRENUMERATY:**

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową
**3 Zł. 50 gr.**
Prenumerata zagraniczna miesięcznie 5 Zł.
Cena egzemplarza **20 groszy.**

**CENY OGŁOSZEŃ:**

| | | |
|---|---|---|
| Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy | | 50 gr. |
| W tekście | | 35 . |
| Za tekstem | 5 | 15 . |
| Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. układ 4-szpaltowy (do 50 wierszy) | | 15 gr. |
| „ | (do 80 „) | 25 . |
| „ | (do 100 „) | 30 . |
| „ | (ponad 100 w.) | 35 . |

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 15 gr. za każdy wyraz. Najmniej 1 zł. Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia w dodatku ilustrowanym, oprócz 1-ej stronicy, 1 cm.² Zł. 1.50.

**Sosnowiec:** REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.
**Katowice:** REDAKCJA I ADMINISTRACJA ul. Gliwicka Nr. 3. Telefon Nr. 23-04.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu, Dęblińska 1. Wydawcy: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI“.